ROK XVI. Nr. 14 (4690) WILNO, sobota 14 stycznia 1939 r. Pismo nie jest datowane naprzód Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Prawa i obowiązki

Premier Składkowski w swym przedwczorajszym przemówieniu sejmowym wybrał bardzo interesującą metodę polemiczną dla odpowiedzi mniejszościom narodowym.

Dostrajając się do, jak zawsze, nawpół żartobliwego tonu przemówień p. Premiera można by ją nazwać „metodą żydowską".

Na pytanie, zwłaszcza o ile może ono być kłopotliwe, najlepszą odpowiedzią jest inne pytanie, w miarę możności jeszcze kłopotliwsze. Żydzi doskonale wiedzą o tym i celują w umiejętności odpowiadania pytaniami na pytania.

„I dlaczego pan Premier nie pozwala naszim wijechać z miasta Zbąszyń?"

„A czemu oni tam przyjechali?"

Tak w najbardziej ogólnym skrócie wyglądał dialog między p. Premierem a poseł Sommersteinem.

Trudno nie przyznać racji wywodom p. Premiera. Postawienie sprawy było arcyproste. Skoro im w Polsce jest źle, po co do Polski jadą. No ale z drugiej strony nie można się dziwić, że takie oświadczenie wywołuje wesołość. Odpręża atmosferę niewątpliwie, ale do rozważania zagadnienia przyczynia się tylko w sposób bardzo, jakbyśmy to powiedzieli... pośredni. Stosowanie żydowskiej metody polemicznej nie ograniczyło się jednak do Żydów.

W stosunku do Ukraińców miało miejsce coś bardzo podobnego. Gen. Składkowski nie odpowiadał wprost na pytania, dlaczego nie są respektowane prawa mniejszości ukraińskiej, a tylko sam stawiał zarzuty. Zapytywał, dlaczego nie są wykonywane obowiązki.

Zestawienie ze sobą tych dwóch pytań, przeciwstawienie egzekutywie praw — egzekutywy obowiązków wskutek formy, w jakiej to zrobił p. Premier może nosić pozory lekkiego traktowania zagadnienia. W rzeczywistości jednak, jest to zestawienie tak zasadnicze, że aż prawie banalne..

Gdy mowa o prawach i obowiązkach obywatela wobec państwa, powstaje zawsze nigdy nie rozwiązana trudność praktyczna sprowadzająca się do pytania, komu należy się pierwszeństwo w zrobieniu kroku naprzód. Zazwyczaj każda ze stron usiłuje udowodnić, że posunęła się maksymalnie daleko, ale że nie znajduje wzajemności. Państwo chętnie motywuje ograniczenie praw złym spełnianiem obowiązków przez obywateli, obywatel uchyla się od spełniania obowiązków motywując to brakiem pełni praw.

Taki spór jest typowy dla wszystkich państw i wszystkich mniejszości w każdym państwie. Nie może się on nigdy skończyć pełnym zwycięstwem jednej strony na terenie wewnętrznopaństwowym, o ile nie będzie skłonności obu stron do kompromisu i ugody.

Jeżeli chodzi o Ukraińców, którym p. Premier znaczną część swego przemówienia poświęcił, warto zwrócić uwagę na historycznie stwierdzoną niezdolność tego Narodu do rezygnowania bodaj z części swych roszczeń nawet, gdyby to było pod każdym względem uzasadnione politycznie.

Pomijam dobrze znane dzieje dawnej Rzeczypospolitej, bo przecież za naszej pamięci, w czasie wojny polsko - bolszewickiej, upadek Ukrainy petlurowskiej czemu można zawdzięczać? Temu, że część Ukraińców najbardziej przygotowanych do bytu niepodległego obległa Lwów przeciw Polakom zamiast myśleć o budowaniu Niepodległej Ukrainy razem z Polakami.

O ileż rozsądniej zdawałoby się stworzyć państwo niepodległe za cenę Lwowa, niż stracić Lwów razem z pogrzebaniem niepodległości! Co ma do tego sprawa praw i obowiązków poruszona przez p. Premiera w Sejmie. Na pozór mało, w gruncie rzeczy bardzo wiele.

Miejmy odwagę stwierdzić, że bardzo wielu Ukraińców skrycie marzy o niepodległości.

Gdy taki Ukrainiec myśli o prawach, muszą mu przychodzić na myśl i takie hasła, jak prawo samostanowienia narodów. Obowiązek wobec państwa, które równie dobrze chroni część narodu ukraińskiego, jak naród polski, przed wynarodowieniem pod jarzmem bolszewickim, każe wyrzec się tego prawa przynajmniej w stosunku do terytorium Rzeczypospolitej.

Dla mniejszości narodowej spełnienie obowiązku wobec państwa często jest ciężkie. Zgoda na to. Ale bez wyrzeczeń się, żaden naród nigdy niczego nie osiągnął i nie zrealizował. Ukraińcy o tym szczególnie łatwo zapominają.

Piotr Lemiesz.

Komunikat włosko-angielski

mówi o szczerej i obszernej wymianie zdań

RZYM (Pat). Po północy ogłoszono następujący komunikat o wyniku rozmów, przeprowadzonych w Rzymie z okazji pobytu premiera Chamberlaina i ministra Halifaxa.

W rozmowach, przeprowadzonych w tych dniach pomiędzy Mussolinim i Chamberlainem z udziałem dwóch ministrów spraw zagranicznych hr. Ciano i lorda Halifaxa, zbadano główne zagadnienia chwili bieżącej oraz stosunki pomiędzy obu imperiami.

Rozmowy te nacechowane największą serdecznością doprowadziły do szczerej i obszernej wymiany idei. W toku rozmów zgodnie potwierdzono chęć rozwoju istniejących stosunków pomiędzy obu państwami w duchu przyjaźni, ożywiającej pakt z dnia 16 kwietnia 1938 r.

Ponadto postanowiono w jak najkrótszym czasie zawrzeć układy po szczególne przewidziane przez wspomniany pakt.

W toku romów ujawniła się raczej jeszcze chęć Włoch i W. Brytanii do prowadzenia polityki, zmierzającej skutecznie do utrzymania pokoju, polityki, do której zmierzały i do której zmierzają usiłowania obu rządów.

Poglądy jednak nie musiały być zgodne

LONDYN (Pat). „Daily Telegraph" w ten sposób ujmuje rezultaty rozmów: Nie wydaje się by poglądy ministrów brytyjskich i rządu włoskiego były pod wieloma względami zgodne. Włochy stać miały na stanowisku, że W. Brytania, jako mocarstwo o dalekim zasięgu odpowiedzialności, nie powinna być ograniczona w prawie budowy pancerników, lecz wzamian za to Włochy i Niemcy z uwagi na wzrost zbrojeń sowieckich, powinny być uprawnione do utrzymania przewagi pod względem krążowników i mniejszych jednostek morskich nie ograniczone co do budowy łodzi podwodnych oraz powinny być upoważnione do ustanowienia stanowczej przewagi w powietrzu. Jest to **poerwszy jasny krok kampanii, jaką Włochy i Niemcy zamierzają wszcząć przeciwko W. Brytanii w dziedzinie wyrównania zbrojeń.**

Dalej korespondent pisze, że włoski punkt widzenia na wojnę hiszpańską został przedstawiony w sposób znany już w Londynie, a mianowicie, że gen. Franco musi osiągnąć zupełne zwycięstwo, a im prędzej to nastąpi, tym lepiej dla stron.

Trudno nie odnieść wrażenia — podkreśla korespondent — że tendencją Włoch jest doprowadzenie do odosobnienia Francji.

„Zakon Krzyża i Miecza"

nie ma prawa obywatelstwa w Armii

WARSZAWA (Pat). Ostatnimi czasy w prasie niejdnokrotnie ukazywasy w prasie niejednokrotnie ukazywanej formie wojsko z organizacją pod nazwą „Zakon Krzyża i Miecza".

Dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że na terenie sił zbrojnych działalność tej organizacji nie jest dozwolona.

Zbliżenia z Polską

żąda dep. Kerillis w Izbie Deputowanych

PARYŻ (Pat). Rozpoczęła się debata nad interpelacjami, dotyczącymi polityki zagranicznej rządu. Debata ta potrwa prawdopodobnie przez cały przyszły tydzień.

Jeden z ministrów, dep. de Kerilis, naczelny redaktor „Epoque" domagał się, aby polityka zagraniczna Francji szukała zbliżenia z polityką polską.

Min. Ciano

przybędzie do Jugosławii

BIAŁOGRRÓD (Pat). Jak słychać z kół dobrze poinformowanych min. Ciano przybędzie 20 bm. do Jugosławii, celem wzięcia udziału w polowaniu.

Nowy poseł litewski w Rydze

KOWNO (Pat). Elta donosi, że p. o. sekretarza generalnego litewskiego M. S. Z. Bizauskas mianowany został posłem litewskim w Rydze.

Państwa bałtyckie znoszą wizy?

RYGA (Pat). Prasa donosi, że program obrad przyszłej konferencji ministrów spr. zagranicznych państw bałtyckich przewiduje dyskusję nad ogólną sytuacją polityczną w Europie, którą przedstawi w obszernym raporcie minister Selten, następnie omówione będą sprawy wewnętrzne państw bałtyckich, m. in. sprawa skasowania paszportów zagranicznych i wiz w ruchu wewnętrznym między tymi państwami.

Narada gospodarcza w Tarnopolu

WARSZAWA (Pat). Dnia 12 stycznia b. r. w Tarnopolu odbyło się posiedzenie Rady Gospodarczej Sekretariatu Porozumiewawczego Polskich Organizacyj Społecznych w Tarnopolu przy licznym udziale delegatów.

Na posiedzenie przybyli m. in. minister opieki społecznej Marian Zyndram Kościałkowski, min. rolnictwa Poniatowski i wiceminister spraw wojskowych gen. Głuchowski.

Szarża policji na bezrobotnych w Holandii

AMSTERDAM (Pat). W Utrechcie doszło do poważnych rozruchów bezrobotnych z powodu zmiany dnia wypłaty zasiłków. Burmistrz odmówił przyjęcia delegacji demonstrantów, skutkiem czego porobili oni barykady z wywróconych samochodów ciężarowych i zaatakowali ratusz.

Policja dokonała z dobytymi szablami szarży na demonstrantów, przy czym wielu z nich odniosło rany.

Węgry przystąpią do „paktu antykominternowskiego"

BUDAPESZT (Pat). Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje:

Posłowie Włoch, Niemiec i Japonii w Budapeszcie złożyli wizytę ministrowi spraw zagranicznych Węgier. Poseł włoski hr. Vinci, jako najdłużej urzędujący spośród przedstawicieli, zaprosił rząd węgierski w imieniu Włoch, Niemiec i Japonii do przystąpienia do paktu antykominternowskiego.

Min. spr. zagr. Węgier hr. Osaky podziękował trzem wielkim mocarstwom za ich zaproszenie i oświadczył, że rząd węgierski skłonny jest przystąpić do tego paktu.

Formalności, związane z przystąpieniem, odbędą się w Budapeszcie w przyszłym tygodniu.

Na drodze do złagodzenia rozdźwięków niemiecko-amerykańskich

Sprawa traktowania obywateli St. Zjedn. w Rzeszy została załatwiona

BERLIN (Pat). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że wymiana not między St. Zjednoczonymi A.P. i Rzeszą w sprawie traktowania obywateli amerykańskich w Niemczech została zakończona po przekazaniu Rzeszy noty amerykańskiej z dn. 11 bm.

Wymiana ta zapoczątkowana została notą z dn. 4 grudnia ub. r., w której rząd Stanów Zjednoczonych A. P. zwrócił się do rządu niemieckiego o udzielenie ogólnego zapewnienia, że obywatele amerykańscy w Niemczech będą jednakowo traktowani bez względu na swą rasę lub wyznanie.

Urząd spraw zagranicznych Rzeszy przesłał w odpowiedzi notę, w której stwierdza, że nie ma ogólnej zasady prawa międzynarodowego, zobowiązującej państwo do czynienia różnic w traktowaniu przebywających w jego kraju obcych obywateli zależnie od ich rasy, wyznania, lub innych cech.

Rząd niemiecki nie jest pierwszym ani jedynym rządem, który uważa w pewnych wypadkach za konieczne czynić takie różnice w traktowaniu. W żadnym razie jednak nikt nie był odmiennie traktowany ze względu na posiadanie obcego obywatelstwa. Wydano pewne zarządzenia jedynie przeciwko pewnym kategoriom osób obcego pochodzenia, w wypadku gdy Niemcy tejże kategorii podlegali wspomnianym zarządzeniom. Poza tym rząd niemiecki korzysta w miarę możności z uprawnień, pozwalająccyh na lepsze traktowanie obcych obywateli, aniżeli własnych.

Urząd Spraw Zagranicznych Rzeszy wielokrotnie ustnie i pismiennie oświadczył już ambasadzie amerykańskiej, że rząd niemiecki szanuje, oczywiście, prawa przysługujące obywatelom amerykańskim na podstawie układów. Dotychczas ambasada amerykańska nie podała rządowi spraw zagranicznych ani jednego wypadku, w którym by traktatowe uprawnienia zostały w mniemaniu strony amerykańskiej naruszone. Gdyby zawiadomiono rząd Rzeszy o tego rodzaju wypadkach, byłby gotów zbadać je i załatwić na podstawie istniejących postanowień umownych.

W nosie swej z 11 stycznia br. zajmowane przez siebie stanowisko podtrzymuje zasadniczo rząd St. Zjedn. A. P. wyraża jednak poza tym zadowolenie, że obywatele amerykańscy w Niemczech korzystają z przysługujących im praw na podstawie układów zawartych między obu państwami.

Rząd amerykański zgłasza wreszcie gotowość wyjaśnienia z rządem Rzeszy na drodze konsultacji pewnych wypadków spornych.

Poseł Litwy na grobie Nieznanego Żołnierza



W drodze powrotnej z audiencji u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku Królewskim w Warszawie poseł i minister pełnomocny Litwy p. Jurgis Szaulis złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Angielscy mężowie stanu w Watykanie

RZYM (Pat). Wczorajsze przedpołudnie premier Chamberlain i min. Halifax poświęcili wizycie w Watykanie.

Wraz z premierem brytyjskim udali się ponadto do Watykanu poseł angielski przy stolicy apostolskiej, radca ministerialny Ingram i kilku urzędników.

Przed wejściem do prywatnych apartamentów papieskich Chamberlaina powitał mistrz dworu papieskiego, który następnie wprowadził go do biblioteki papieskiej, gdzie odbyła się audiencja. Przy rozmowie asystował delegat apostolski w Londynie monsignore Godfrey. Po audiencji, która trwała 20 minut, premier przedstawił papieżowi członków swej świty, po czym Chamberlain w towarzystwie Halifaxa złożył wizytę sekretarzowi stanu kardynałowi Pacelli.

Z kolei brytyjscy mężowie stanu wraz z otoczeniem odjechali do poselstwa brytyjskiego przy Watykanie, gdzie Chamberlain przyjął kardynała Pacelli, który go rewizytował w imieniu Papieża i własnym.

Według pogłosek, krążących w kołach watykańskich, w toku rozmowy, przeprowadzonej przez Chamberlaina z Papieżem, poruszono następujące sprawy, interesujące Anglię i Stolicę Apostolską: 1) kwestię tytułów, jakie noszą niektórzy biskupi diecezyj katolickich w Anglii. 2) kwestia misyj katolickich w koloniach angielskich. 3) Zagadnienie Palestyny i miejsc świętych.

Śmierć 3 górników polskich w kopalniach francuskich

LILLE (Pat). W kopalniach węgla tutejszego okręgu wydarzyły się dwie katastrofy, które pociągnęły za sobą śmierć 3 górników polskich. Pierwsza z nich miała miesce na szybie 4 kopalni w Bruay en Artois, gdzie na skutek zawalenia się stropu chodnika zginęło 2 górników w tym Polak Krykosz. Druga katastrofa wydarzyła w kopalni Vieux Conde, powodując śmierć dwóch górników polskich Szczepanowskiego i Ostrowskiego.

W Wilnie i w Gdyni będą utworzone konsulaty litewskie

WARSZAWA (Tel. wł.). Wobec wprowadzenia w życie traktatu handlowego między Polską a Litwą przewidziane jest utworzenie placówek konsularnych litewskich poza wydziałem konsularnym w Warszawie w Wilnie i Gdyni.

Także stowarzyszenie

STAMBUŁ, (PAT). Po upadku dynastii ottomańskiej eunuchowie pałacowi utworzyli własne stowarzyszenie. Wobec tego, że nowa ustawa o stowarzyszeniach nie zezwala na zrzeszenia, których podstawą, jednoczącą członków, jest jedynie ich płeć odbyło się w tych dniach w Stambule walne zgromadzenie stowarzyszenia eunuchów, na którym zastanawiano się nad możliwościami dostosowania organizacji do wymagań nowej ustawy.

Po co przedzierał się do Polski?

CESZYN (Pat). Placówka straży granicznej w Rychwałdzie zatrzymała wczoraj za nielegalne przekroczenie granicy z Czech do Polski, Emila Bajera, górnika naodowości czeskiej, ostatnio zamieszkałego w Morawskiej Ostrawie.

Miał on przy sobie rewolwer marki „Ceska Zbrojowka" oraz naboje. Posiadał też dokumenty na nazwisko Grabca, aresztowanego 3 bm pod zarzutem dokonania zamachów na terenie Polski.

Blok wyborczy na Pomorzu utworzyły ZZP, Str. Pracy i Str. Ludowe

WARSZAWA (Tel. wł.). W Toruniu odbyła się wczoraj narada przedstawicieli Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, Stron. Pracy i Str. Ludowego.

Postanowiono utworzyć blok w wyborach gromadzkich na całym Pomorzu.

Zdecydowano, że uczestnikom tego bloku nie wolno, bez względu na lokalne warunki, wchodzić w porozumienie ani z OZN ani ze Str. Narodowym.

Zastępca przywódcy Niemców kłajpedzkich tworzy nowy Dyrektoriat

KŁAJPEDA (Pat). Gubernator Gailius powierzył wczoraj W. Bertuleit, zastępcy dra Neumanna, misję tworzenia nowego dyrektoriatu okręgu kłajpedzkiego.

Przyjmując misję Bertuleit zastrzegł sobie 8 dniową zwłokę w celu przeprowadzenia rozmów z kandydatami na członków dyrektoriatu, których listę potem przedstawi gubernatorowi.

Bertuleit liczy 38 lat i należy do wybitnych przedstawicieli miejscowego życia gospodarczego.

Przedstawiciele opozycji będą przyjęci na Zamku

WARSZAWA (Tel. wł.). W kołach polityczno - parlamentarnych utrzymują, że w dniach najbliższych przedstawiciele ugrupowań opozycyjnych otrzymają audiencje na Zamku dla przedstawienia postulatów, wynikłych w związku z ostatnimi wyborami samorządowymi.

600 osób na wyspie wśród morza płomieni

LONDYN (Pat). Pożary pustoszące lasy w południowej Australii przybrały znów na sile skutkiem gwałtownego wiatru. W Warburton 600 osób otoczonych jest przez płomienie, przy czym jest tylko mała nadzieja ich uratowania.

Trzyosobowy Klub Ludowy w Sejmie

WARSZAWA (Tel. wł.). Trzej posłowie Putek, Wawrzkowicz i Potoczek utworzyć mają jeszcze w bież. tygodniu Klub Ludowy w Sejmie.

Wszyscy trzej należą do b. członków Str. Ludow. Przydzielenie lokalu dla tego trzygłowego klubu już jest zdecydowane.

16 km. od Tarragony

LERIDA (Pat). Wojska powstańcze zajęły wczoraj przed południem Tortosę, po stoczeniu niezwykle gwałtownych walk na południowym zachodzie prowincji Tarragone. W godzinach popołudniowych wojska powstańcze dotarły do miejscowości Perelle, o 16 km na północ od Tarragony, której upadek jest kwestią najbliższej przyszłości.

Obrady Ukraińskiej Grupy Parlamentarnej

WARSZAWA (Tel. wł.). Na 16 bm. zwołano w Sejmie plenarne posiedzenie Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej. Mają być powzięte uchwały w sprawie taktyki po słów ukraińskich w czasie debaty budżetowej w Sejmie.

Aresztowania w Estonii

RYGA (Pat). Donoszą z Tallina, że władze policyjne aresztowały 6 członków byłej partii socjal-demokratycznej, oskarżonych o wrogą działalność wobec państwa. Wśród aresztowanych znajduje się były przewodniczący frakcji socjalistycznej w dawnym parlamencie estońskim Jonas i jego zastępca Anderson. Oskarżonym zarzuca się również wydawanie fałszywych zaświadczeń i innych dokumentów.

Jak wiadomo w Estonii od r. 1934 wszelkie partie polityczne są zakazane, a uprzednio zostały rozwiązane.

Noworoczne nadzieje kancl. Hitlera

BERLIN (Pat). Przedwczoraj odbyło się pierwsze w nowym gmachu kancelarii Rzeszy przyjęcie noworoczne.

O godz. 12 w sali honorowej nowej kancelarii odbyło się uroczyste składanie życzeń przez przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

W imieniu akredytowanego w Berlinie korpusu dyplomatycznego złożył kanclerzowi Hitlerowi życzenia noworoczne nuncjusz papieski Msgr. Orsenigo.

Kancl. Hitler odpowiedział na życzenia, mówiąc w zakończeniu:

„Pokojowe rozwiązanie niedających się odsunąć zagadnień, zawdzięczamy nie tylko woli pokoju i poczuciu odpowiedzialności, cechującym uczestniczące w konferencji rządy, ale przede wszystkim przekonaniu, że są procesy historyczne i naturalnymi potrzebami ugruntowane konieczności, które prędzej czy później muszą być uznane, i nie mogą być, z korzyścią dla poszczególnego narodu czy państwa, odrzucone.

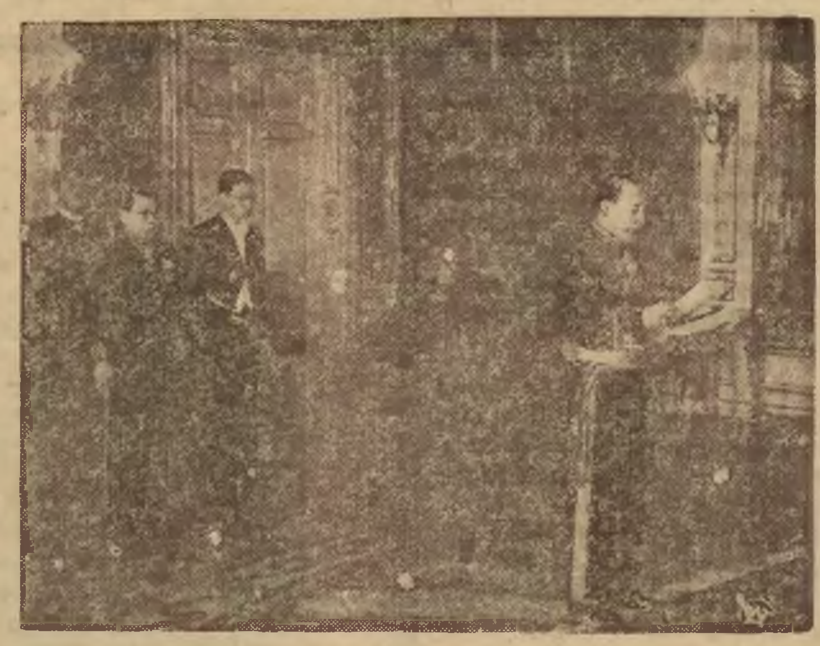
Dlatego też łączę się, Księże Nuncjuszu w nadziei, zakończył swe przemówienie kanclerz Hitler, że również i w przyszłości uda się europejskim mężom stanu zapewnić Europie pokój, który by uwzględnił w najszerszym zakresie naturalne, a więc usprawiedliwione interesy narodów".

Bankrutujący rząd

UNGWAR (Pat). Donoszą, że minister Rewaj bawił ze sztabem swych doradców w Pradze, gdzie miał się ubiegać o uzyskanie finansowej pomocy dla Rusi Podkarpackiej, gdyż już wszystkie źródła dochodów rządu Wołoszyna zostały wyczerpane.

Starania Rewaja dotąd nie dały jednak spodziewanego wyniku.

Poseł Republiki Chińskiej na Zamku



W dniu 11 stycznia złożył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej na uroczystej audiencji na Zamku Królewskim w Warszawie swe listy uwierzytelniające nowy poseł Republiki Chińskiej p. Wang King Ky. Na zdjęciu moment wygłaszania przez min. Wang King Ky przemówienia do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej podczas uroczystości składania listów uwierzytelniających.

Angielski protest przeciw naruszeniu wód brytyjskich przez okręty gen. Franco

LONDYN, (PAT). — „Times" pisze, że rząd brytyjski wystosował do gen. Franco energiczny protest w sprawie naruszenia przez okręty nacjonalistyczne, biorące udział w akcji przeciwko kontrtorpedowcowi rządowemu, brytyjskich wód terytorialnych.

Rząd brytyjski zastrzega sobie prawo żądania odszkodowania.

Szczyt cynizmu

HELSINGFORS, (PAT). Zarząd fińskiego Stowarzyszenia do Zwalczania Przestępczości został przez fińską policję aresztowany za zdefraudowanie blisko miliona marek fińskich.

Stowarzyszenie, które założone w r. 1936 przez dwóch oszustów, liczyło przeszło 40 tys członków. Wydawało ono specjalne czasopismo, w którym w sposób amerykański zwalczano na łamach tego pisma przestępczość.

Policja stwierdziła, że zarząd zużywał dla swoich własnych potrzeb wszystkie składki członkowskie i całość dochodów czasopisma.

Kronika telegraficzna

— Bezrobocie w Austrii wzrosło w grudniu z 112 tys do 150 tys osób. Równocześnie w tym samym okresie wzrosła liczba bezrobotnych w przyłączonych do Rzeszy częściach Czechosłowacji z 3.500 na 8.200 osób.

— Prusacy na Morawach. Na całym terenie Moraw południowych, „przyłączonych obecnie do Rzeszy, przeprowadzana jest na wielką skalę akcja osiedlania tam Niemców z Prus.

— W Hannowerze zbadano, że na **100 małżeństw,** które otrzymały zapomogi, przypada 60,2 dzieci, podczas gdy na tę samą liczbę małżeństw bez zapomóg przypada tylko 39,2 dzieci.

— Stan zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej na dzień 11 stycznia wyraża się kwotą zł 8.079.203.61. Łącznie ze zbiórką, przeprowadzoną wśród korpusu oficerskiego i podoficerskiego armii i floty, kapitał wyniósł zł 10.723.770.15. Po potrąceniu kosztów budowy ORP „Orzeł" na budowę ścigaczy pozostaje zł 2.523.770.15.

— Pod Brestem uległ katastrofie wodnopłatowiec marynarki wojennej, 3 członków załogi zginęło na miejscu.

— Gdańskie kasy chorych odebrały dentystom Żydom prawo leczenia swych członków. Ponieważ dentyści Niemcy nie przyjmują pacjentów żydowskich senat ustanowił dwuch dentystów Żydów.

— W Worochcie odbył się pogrzeb ostatniego na terenie województwa stanisławowskiego weterana powstania 1863 r. ś. p. ppor. Seweryna Romana Golczewskiego.

— Radiostacja w Kadyksie uprzedziła okręty, iż wybrzeża Maroka hiszpańskiego od Mellilla do Alhucemas zostały zagrożone minami.

— Dwa pociągi równocześnie najechały koło stacji Bultea (Mołdawia) na przejeżdżające przez tor sanie, załadowane podkładami kolejowymi. Woźnica sani został zabity, odłamki zaś podkładów wpadły przez okna do wagonów i spowodowały śmierć dwuch pasażerów oraz ciężko zraniły jeszcze dwie osoby.

— Polesie wykazuje najwyższy procent urodzeń, a mianowicie 35 na tysiąc mieszkańców, gdy w innych okręgach wschodnich 30,8, a w całej Polsce 20. Największą ilość urodzeń mają pow. kossowski i koszyrski.

— Na mistrzostwa FIS w Zakopanym dotychczas zgłosiło się 230 zawodników z 20 państw Europy i Ameryki.

Polski Związek Narciarski otrzymał 87 zgłoszeń dziennikarzy zagranicznych.

— Wczoraj zanotowano w Tallinie wyjątkowo niską temperaturę, termometr wskazywał mianowicie 30 st. poniżej zera. Z Finlandii donoszą, że w środkowej części kraju temperatura wyniosła —41 stopni.

— Hiszpański statek „Severonia", który uległ awarii na wodach fińskich został porzucony przez załogę. Nie ma żadnej możliwości uratowania parowca. Część ładunku wyrzucono już wczoraj za burtę statku. Na statku tym znajdowało się 1200 ton węgla polskiego.

— Zmarł w Poznaniu po krótkiej chorobie b. kierownik oddziału PAT w Poznaniu, ś. p. red. Kazimierz Rozałowski.

— Spadł do Morza Północnego między Tyne a Ewaer angielski samolot wojskowy. Pięciu członków załogi zginęło.

— Odbyło się posiedzenie Rady Zawiadowczej P. K. O., która — po wysłuchaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej — zatwierdziła bilans P. K. O. za rok. 1938 zamykający się zyskiem 6.133.861,72 złotych.

— Wsławiony w czasie wojny światowej bohaterską obroną fortu Vaux (Verdun) pułk. Raynal, zmarł na udar serca.

—W Warszawie odbyło się konstytucyjne walne zebranie Sp. A. „Huta Aluminium". Nowopowstałe przedsiębiostwo z kapitałem zakładowym 7 milionów zł przystąpi już w r. b. do budowy w COP huty aluminium wraz z tlenkownią i zakładami przetwórczymi.

— Turyn został nawiedzony przez niezwykle gwałtowną śnieżycę. W miejscowości Moncalieri piorun uderzył w jeden z domów. Równie gwałtowna śnieżyca i niska temperatura zaobserwowane były w Turynie po raz ostatni przed 80 laty.

— Taniec i melodia na indeksie. Na mocy zarządzenia władz partyjnych w całym Tyrolu i Przedarulani zabroniono tańczenia modnego tam obecnie tańca „Swing" oraz zakazano grania melodii tego tańca przez orkiestry.

— Cesarzowa japońska przyjęła od wielkiego marszałka księcia Kanin, szefa sztabu generalnego armii, pas macierzyństwa, zgodnie z wymaganiami wyznania Szinto. Radosny wypadek w rodzinie cesarskiej oczekiwany jest w połowie lutego.

Generał Tadeusz Tyszkiewicz

po 100 latach wraca na ojczyzny łono

Dziś, w sobotę, 14 bm., przybywa do Warszawy pociąg wiozący trumnę ze zwłokami gen. Tadeusza Tyszkiewicza, uczestnika powstania Kościuszkowskiego, wojen napoleońskich i powstania listopadowego.

Sylwetka tego dzielnego generała, pochodzącego ze znanej rodziny, której wielu potomków żyje wśród nas, jest szczególnie interesująca. Z jednej strony stanowi godny podziwu przykład ofiarności i twardej pracy żołnierskiej mimo magnackiego pochodzenia, z drugiej zdumiewa nas ta wiara w zmartwychwstanie Polski, która kazała mu w 1852 r. zlecić spadkobiercom przewiezienie swych zwłok do Polski.

W autobiografii gen. Tyszkiewicza datowanej z r. 1844, pisze generał sam o sobie:

„Urodziłem się na Litwie dn. 17 września 1774 roku z rodziców szlubnych Stanisława Tyszkiewicza Kasztelana Żmudzkiego i Ewy Białozorównej Podstolanki Litewskiej. Nauki szkolne brałem naprzód w Wilnie w konwikcie Księży Pijarów, a następnie w Warszawie w Instytucie tegoż zakonu. Po ukończonych szkołach w r. 1790 wszedłem w służbę wojskową do pułku Gwardyi konney, Mirowską zwaney, na prostego żołnierza, awansowałem w tymże pułku na kaprala i sierżanta. Przeniesiony wkrótce zostałem z tego pułku z rangą chorążego do Brygady narodowej Pińskiej czyli Petyhorskiej. Awansowałem w tejże brygadzie na Rotmistrza, a przy powiększeniu natenczas wojska, dokompletowałem własnym kosztem chorągiew dowództwa moiego, na którą ofiarę 120.000 złotych polskich wyłożyłem. W roku 1794, w czasie powstania Kościuszki, czynnie do rewolucji wileńskiej, wraz z generałem Jasińskim, przykładałem się i ciągle aż do końca tej woyny pełniłem służbę adjutanta przy tym generale. Podczas szturmu Pragi, ranny byłem kulą karabinową, a gdy kapitulacja Warszawy nastąpiła, schroniłem się do Galicji i tam lat cztery przebyłem, maiąc dobra moie, położone naówczas w gubernii Mińskiej, przez rząd rosyjski zasekwestrowane, z których dochody nigdy mnie powróconymi nie zostały. W roku 1801 udałem się do Francji, przebywałem tam do czasu, w którym przewidywać już można było nastąpić mającą z Prusami wojnę, a z tej nieiakąś nadzieję pomyślney odmiany politycznej dla Prowincjów Polskich, pod tem panowaniem natenczas zostaiących. Nie tracąc czasu udałem się natychmiast wprost do Warszawy, dla oczekiwania tam skutków rozpocząć się maiącej wkrótce woyny; a to iżbym pierwszey sposobności służenia Oyczyznie moiey nie opuścił".

Przechodząc do wspomnień z kampanii napoleońskiej, pisze gen. Tyszkiewicz:

„Za przybyciem Cesarza do Warszawy byłem mu iako komendant Gwardii przez Xsięcia Józefa Poniatowskiego przedstawionym, poczem uwiadomionym wraz zostałem, że z woli Napoleona, liczyć się mam w Sztabie Cesarskim i służbę przyboczną przy nim pełnić. W tem więc stopniu kampanie 1806 i 1807 r. odbyłem. Na wszystkich bitwach i utarczkach przy Napoleonie znaydowałem się i nieraz ieden do oddawania rozkazów iego ustnych, komendantom korpusów i oddziałów wczasie akcji używany byłem. Po batalii pod Eylau krzyżem Legii Honorowej ozdobiony zostałem".

„Po kampanii 1809 r., w którey 2-im pułkiem, w bitwach pod Raszynem, Grochowem i Sandomierzem dowodziłem, krzyżem woyskowym oficerskim polskim ozdobiony zostałem. Przed rozpoczęciem woyny 1812 r., nie przez fawor, ale ze starszeństwa służby, mianowany zostałem Generałem Brygady. W kampanii 1812 r. dowodziłem Brygadą iazdy. Po bitwie i wzięciu Smoleńska, gdy dnia następnego robił Napoleon przegląd korpusu polskiego. przybywszy przed front Brygady moiey, przywoławszy mnie do siebie, oświadczył zadowolenie swoie Brygadzie, kazał oraz abym mu oficerów i żołnierzy przedstawił do Nagród woyskowych i mnie samego wówczas Krzyżem Oficerskim Legii Honorowej przyozdobił. W teyże kampanii w bitwach pod Czyrykowem, Możajskiem i Tarutinem, czynnie zawsze z Brygadą moią działałem i w pierwszej z tych bitew w Szarży czworoboku piechoty nieprzyjacielskiej, w rozbiciu onego, miałem zabitego pod sobą konia. Na ostatek pierwszych dni cofania się armii francuskiej z pod Moskwy, zostałem oddzielonym z Brygadą moią od korpusu, osłabioną już znacznie w koniach i ludziach pod komendą Generała Dywizyi Francuskiej Lefevre Desnouettes".

Po upadku cesarstwa przybył generał z niewoli moskiewskiej do Warszawy w r. 1814. Pisze o tym tak:

„Tu koniec zawodu moiego woyskowego, bo będąc w naymocniejszym przekonaniu, że z ręki moskiewskiej nic nigdy dobrego dla Polski nie wypadnie, z tey więc przyczyny do nowej organizacji przez W. X. Konstantego, woyska moskiewsko-polskiego wejść nie chciałem, i mimo osobiste przez tego Xsięcia mnie do oney wzywanie, nie wszedłem. — Ktokolwiek po upadku Napoleona umiał i chciał myśleć, łatwo się mógł przekonać, że podział Xsięstwa Warszawskiego między Rossyją i Prusy, zniszczył i nadzieię, iaką wprzódy mieć można było powrotu exystencji i politycznej Polski. Bo iakiekolwiek nazwanie traktat Wiedeński nadał tem prowincjom, nigdy wszelako one czem innym nie były i być nie mogły iak tylko prowincjami od Polski do Rosji i Prus przyłączonemi. Nie pozostawało zatem nic więcej dla mnie, iak oddać się na wsi zatrudnieniom domowym i tam wraz z żoną i dziećmi opłakiwać niedolę Oyczyzny naszej".

O udziale swoim w powstaniu 1830 r mówi generał:

„Nie miałem początkowego udziału w Rewolucyi Warszawskiey 1830 r., bo mieszkałem natenczas w Litwie. Przybycie atoli Generała Chłapowskiego z małym oddziałem woyska pol. do Litwy w miesiącu maiu nastręczyło sposobność dla mnie pożądaną, działania w sprawie ogólney Oyczyzny. Zapóźno już przybył Ft. Chłapowski do Puszczy Białowiezkiej dla wspierania tam wprzódy nagromadzonych powstańców, których woysko rosyjskie wprzódy rozproszyło; trzeba zatem było szukać innego punktu, na którymby misyja Chłapowskiego mogła być dopełnioną: wskazałem mu na to powstanie na Żmudzi. Rozumiejąc, że obecność moia tak dla przeprowadzenia oddziału O-ła Chłapowskiego przez Litwę na Żmudź, jakoteż w działaniu tam wspólnem korzyść niejakąś dla uzupełnienia Rewolucyi warszawskiej przynieść potrafi, nie ważąc więc na szali podobieństwa, czy to moie przedsięwzięcie pomyślnym koniecz nie skutkiem uwieńczone zostanie, lecz idąc tylko za popędem duszy, nie odsłępując od zasad i pryncypjów, jakie całemu życiu moiemu politycznemu zawsze przewodniczyły, rzuciłem Dom, a w niem małoletnie osierociałe po Matce dzieci moie, obszerne dobra, maiątek, dostatki i pomaszerowałem z oddziałami woyska, któremu Gen. Chłapowski dowodził".

Kończy swój pamiętnik generał Tyszkiewicz tymi słowy:

„Tem sposobem przez lat czterdzieści przeszło życia moiego w każdey potrzebie krayowi służyłem, krwią moią i maiątkiem wypłaciłem się sowicie, z zależnego długu Oyczyźnie moiey. Wkrótce zapewne spokojnie na wieczny odpoczynek do grobu wstępował będę, czując w sumieniu moiem, że dopełniłem powinności prawego obywatela, Syna Oyczyzny!

Pisałem w Paryżu 1844 r. w trzynastym już roku tułactwa".

Cicho sza

Obrona banału

Zdaję sobie sprawę z całego zuchwalstwa, które zawarte jest w tym tytule. Cóż bowiem może być bardziej straszliwego dla pisarza, mówcy, każdego, kto wygłasza jakiekolwiek myśli, a więc i dla każdego z nas, prowadzącego najzwyklejszą rozmowę towarzyską, jeżeli kunszt rozmowy towarzyskiej nie zanikł jeszcze zupełnie, jak stwierdzenie, że plecie banały. Banału wstydzimy się, bardziej niż nieuczciwości, wolimy cynizm, czelność, kłamstwo od banału. „Plecie banały" — to wyrok najstraszliwszego potępienia.

Conrad powiedział gdzieś że „wartość słów zależy od osoby, która je wypowiada, gdyż niczego nowego nie może powiedzieć ani kobieta ani mężczyzna". Nie wiem, czy jest to spostrzeżenie słuszne. Myślę, że wartość jakiegoś stwierdzenia, jego nowość i rewelacyjność zależy przede wszystkim od przystosowania starej prawdy do nowych okoliczności, zależy od umiejętności wydobycia sensu znanego stwierdzenia w naszej bieżącej rzeczywistości. Cóż to za banalny nakaz — „miłuj bliźniego swego, jak siebie samego". Nagie powtarzanie tego nakazu istotnie jest czcze i jałowe. Ale umiejętność jego przystosowania do wciąż nowych okoliczności, jakie nas codzień, co krok spotykają, jest dopiero czymś i nowym i prawdziwie wartościowym, jest niebanalnym.

Banał jest bowiem słownym mieleniem rzeczy znanych, bez próby ich zastosowania. I taki banał istotnie jest godny potępienia.

Ale co dzień obserwujemy obrzydliwy zwyczaj, który odwraca kota ogonem. — Chcąc być oryginalnym i głębokim, nie usiłuje się prawd starych, lecz żywych, wcielać w życie, lecz po prostu stara się je zaprzeczać, wyśmiać, odwrócić. Myśli się, że wtedy jest się głębokim i niebanalnym.

Chciałbym dać jeden przykład konkretny, przykład naszego tchórzliwego odwracania się od wspaniałych haseł naszej przeszłości w imię tchórzostwa posądzenia o banał. Dzieje nasze pozostawiły nam hasło, określające cele naszego państwa, jako przedmurza chrześcijaństwa, jako obrońcy kultury zachodu. Prawda, hasło to było pytlowane bez sensu, ładu i składu w prasie, w przemówieniach, na akademiach i obchodach. Zbanalizowało się. I jaki był tego skutek? Zostało wyklęte w społeczeństwie polskim, które pragnęło być postępowe i niebanalne, zostało uznane za tchnący stęchlizną przeżytek, za wstyd przynoszący idealizm polityczny, za banał pusty i obskurancki.

Bez względu na sympatię — musimy stwierdzić, że hitleryzm nie odznacza się zacofaństwem, jeżeli chodzi o hasła, jeżeli chodzi o nowe koncepcje ustrojowe, polityczne, taktyczne, propagandowe. Jednocześnie nie jest hitleryzm ruchem idealistycznym w sensie jakichś doktryn uniwersalnych a la Otton III, jest ruchem realnym, dążącym do najbardziej realnych wartości. I raptem znajdujemy w jego ideologii nasze stare hasło, podlane hitlerowskim brunatnym sosem o obronie zachodniej kultury. W naszym świątecznym numerze czytaliśmy artykuł Stanisława Stommy wykazujący w hitleryźmie cechy bardzo obce zachodniej kulturze europejskiej, a tytuł tego artykułu „Nipponizacja Europy" najlepiej wskazywał na kierunek ewolucji narodowego socjalizmu. Ale bez względu na ewolucję hitleryzmu, uzurpował on sobie hasło, do którego my mieliśmy jedyne prawo, a którego wyrzekliśmy się... ze wstydu przed banałem. I dziwna rzecz, z chwilą gdy to staropolskie hasło przejął hitleryzm, znajduje ono coraz więcej zwolenników w Polsce.

„Pawiem narodów byłaś i papugą".

Przykład, który przytoczyłem, wydaje się potwierdzać zdanie Conrada, że wartość słów zależy od osoby, która je wypowiada... Ale myślę, iż miałem co najmniej tyleż racji, gdy dowodziłem przed chwilą, że wartość słów zależy przede wszystkim od umiejętności stosowania ich w czynie i praktyce w tych okolicznościach, w jakich życie nas postawiło.

w. t.

Nożycami przez prasę

KATOLICYZM I FASZYZM

„Głos Narodu" podaje b. ciekawe uwagi, tyczące wzajemnych stosunków pomiędzy katolicyzmem i faszyzmem włoskim.

WŁOCHY I „PAŃSTWO KATOLICKIE".

Rzecz znamienna, że w ostatnim czasie pogorszyły się stosunki między państwem i Kościołem we Włoszech, gdzie — jak powierzchowni obserwatorzy sądzili — faszym rozwiązał pozytywnie trudny w praktyce problem współpracy tych dwóch społeczności. W tych dniach „Osservatore Romano" zmuszony jest ciągle odparowywać ataki prasy faszystowskiej i korygować poglądy nawet z konkordatem sprzeczne. Na uwagę zasługuje artykuł dziennika watykańskiego przeciw pismu „Critica fascista", który — jak stwierdza „O. R." — „jest kierowany przez ministra wychowania narodowego".

Organ p. ministra oświadcza, że Włcohy nie są „państwem katolickim", a są państwem „tylko faszystowskim". Dalej, że konkordat zawarty w r. 1929 oznacza nie „współpracę" państwa z Kościołem, tylko ich „rozdział". Wreszcie, że A. K. wymyka się spod kontroli władz państwowych, ponieważ jest poddana kierownictwu wyłącznie biskupów.

Nie było trudno dziennikowi watykańskiemu odeprzeć te twierdzenia. „Państwem katolickim" zostały Włochy ni mniej, ni więcej tylko w konkordacie, który katolicyzm uznaje za „religię państwową"; państwem katolickim nazwał je sam Mussolini w swej mowie z 15.V. 1929 r... i powtórnie w styczniu 1938 r. Także dwa dalsze zarzuty rozwiewa konkordat. Mówi wyraźnie o współpracy" państwa z Kościołem, nie o „rozdziale", — wreszcie ten właśnie konkordat postanawia, że stowarzyszenia A. K. „będą w bezpośredniej zależności od hierarchii Kościoła".

Jak długo Kościół jest silny, tak długo nawet dyktatorski i totalny ustrój musi uszanować pewne zasadnicze podstawy życia społecznego. Włochy faszystowskie nie spadły na poziom III Rzeszy lub Rosji Sowieckiej. Nie spadły zaś zaś dlatego, że totalizm faszystowski nie posunął się do negacji katolicyzmu, do walki z Kościołem, a przeciwnie dotąd z nim lojalnie współpracował.

Dlatego pogorszenia się stosunku między państwem a Kościołem we Włoszech byłoby równoznaczne z zagrożeniem największych wartości kulturalnych. Dlatego też wszyscy ci, którzy chcą kraj i naród ustrzec od brutalnego totalizmu, winni z wszystkich sił poprzeć Kościół i utwierdzić jego pozycję w państwie.

Zdaje się, że są to po prostu dalsze objawy „solidarności" z Trzecią Rzeszą. Na prawdziwą walkę Włochy chyba się nie zdobędą, za drogo by to kosztowało.

PIĘKNY PLON

„Dziennik Polski" pisze.

Ostatnie lata pracy na Podolu cechuje duży rozmach. Pierwszym i zasadniczym warunkiem powodzenia w pracy było skupienie sił polskich, dotychczas rozproszkowanych. Tego wdzięcznego zadania podjął się Sekretariat Porozumiewawczy Polskich Organizacji Społecznych, koordynując i skupiając wjednych rękach różnokierunkowe dotychczas wysiłki polskich organizacji. Po tej podstawowej pracy przyszła kolej na pracę konkretną. na realizację śmiałych zamierzeń.

Charakterystyczną cechą pracy polskiej na Podolu było to, że praca ta nie ograniczała się do jednej dziedziny, ale starała się upowszechnić, objąć wszystkie zagadnienia, unikać szkodliwych przerostów a dążyć do pewnej ogólnej harmonii.

Wyniki pracy nie dały długo na siebie czekać. Dążenia do stworzenia polskiego stanu kupiectwa doprowadziły do uruchomienia szkół przysposobienia kupieckiego w Tarnopolu i Trembowli. W okresie dwuletnim wyrośnie czterdzieści domów handlowych o 600 pomieszczeniach na skiepy, obejmując swoją siecią całe województwo tarnopolskie. Równocześnie uruchamia się kursy straganiarskie, które wyszkolą szerokie rzesze ludności, przygotowując ją do samodzielnego prowadzenia drobnych placówek polskiego handlu. Opierając się na zasadzie: w polskim sklepie polski towar, — zreorganizowano istniejące i założone nowe hurtownie, których obroty towarowe już dziś mogą się poszczycić imponującymi wynikami!

Słowem przykład do naśladowania w innych województwach.

Wspaniałe tempo rozbudowy, jakie osiągnął Tarnopol w dziedzinie gospodarczej, daje się zauważyć i na innych odcinkach. Powstają kościoły, postępuje szybko naprzód budowa kaplic, Domów Ludowych, szkół i czytelń. Szczególną troską otacza Tarnopol wychowanie młodych pokoleń, zapewniając im wykształcenie ogólne i przygotowanie zawodowe.

Jeżeli to nie tylko tzw. optymizm urzędowy, to dorobek naprawdę imponujący.

l.

Walne zebranie Syndykatu Dziennikarzy Wileńskish

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich komunikuje, iż doroczne walne zgromadzenie członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich odbędzie się w niedzielę dnia 15 stycznia 1939 r. o godz. 11 w pierwszym terminie, a o godz. 11.30 — w drugim, w lokalu przy ul. Wileńskiej 33.

Porządek dzienny:

1) zagajenie i wybór prezydium, 2) odczytanie protokółu z ostatniego walnego zgromadzenia, 3) sprawozdanie zarządu, 4) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 5) wybory władz na rok 1939 i 6) wolne wnioski.

Zielone pastwiska

Paryż, w styczniu.

Zachłanny Europejczyk, po odkryciu Ameryki, doszedł do przekonania, które w dzisiejszych czasach byłoby bardziej zrozumiałe dla wielu, niż kiedy indziej, że nie warto pracować samemu, zwłaszcza ciężko pracować na roli, na nowozdobytych ziemiach, starać się natomiast należy o robotnika nie tylko taniego, ale o ile możności bezpłatnego. Pionierzy kolonizatorscy z ówczesnej portugalskiej Ligi Kolonialnej przyszli mu z wydatną pomocą. Szereg zorganizowanych band zajmowało się porywaniem Murzynów (w tym samym mniej więcej czasie Fryderyk Wielki z braku Murzynów porywał Polaków i Rosjan). Wiadomo, że nieszczęśni Murzyni byli przewożeni do Ameryki i sprzedawani plantatorom, którzy stawali się panami ich życia. Biały plantator odbierał im wszystko, co mógł: wolność, rodzinę, życie. — Jednej rzeczy nie odebrał, wprost przeciwnie, starał się ją w Murzynie głęboko zakorzenić. Religię. Uprawiał tedy biedny Murzyn trzcinę cukrową i rozważał te przedziwne rzeczy, które usłyszał w szkółce niedzielnej. Te niepojęte rzeczy, tak pociągające, wprost dla niego stworzone, a praktycznie nie obowiązujące jego właściciela.

Wszystkie przejawy kultury Murzynów amerykańskich(a nie jest to wcale kultura przeciętna) są ściśle związane z głębokim i intensywnym przeżywaniem Pisma Św. Nawet to, co się stało podstawą do nowomodnej muzyki tanecznej, jazz, to wszystko wypływa z niesłychanie uroczych, świeżych i natchnionych pieśni religijnych Murzynów. Teksty ich, to bardzo subtelne, głębokie, poruszające rozważania, przeważnie na temat Męki Pańskiej. Rzecz prosta, że w wyobrażeniu małego murzyniątka, które w szkółce niedzielnej dowiadywało się o przedziwnych kolejach ziemi, opisanych w księdze rodzaju, wszystkie występujące tam osoby układały się na podobieństwo jego najbliższego otoczenia i najdroższych jego sercu ludzi.

Jesteśmy w raju, gdzie tysiące aniołów, Murzynów ze skrzydłami, uwija się w pełnej radości i śpiewa swoje „spirituals" o wielkiej chwale Pana Boga, starego, czarego gentlemana, który przed chwilą właśnie uśmierzył bunt aniołów. Pan Bóg wypoczywa, rozkoszując się śpiewem wiernych wojsk niebieskich. Archanioł Gabriel, wspaniałej postawy, wysoki Murzyn, przywiązany do swego władcy wszystkimi siłami swego czarnego serca, czuwa. Następuje stworzenie świata, powołanie do życia Adama, rosłego Murzyna z plantacji i Ewy, jego małżonki, skromnej, pracowitej Murzynki. Przed oczyma naszymi przesuwa się pierwsza zbrodnia i rozpacz Kaina, tak poruszająca, potem wszystkie zbrodnie, jakie świat za Noego popełniał. potop wreszcie. Noe, sprawiedliwy, czarny pastor, ratuje ludzkość od zagłady. — Czarny, zły faraon gnębi czarnych Żydów w Egipcie.

Antropomorfizm nie jest nowością na świecie. Ale czy godzi się nazwać antropomorfizmem coś, co się staje już symbolem najgłębszych, największych prawd. Przecież to, że Murzyn wyobraża sobie Daniela jako wuja Andrewsa, to nie znaczy, że uważa tego wuja Andrewsa za Daniela. Jest to najprostsze ułatwienie. Podobnie biolog przyrównuje żyjącą komórkę do martwego przedmiotu. sprowadza ją do schematu. wiedząc doskonale, że to tylko symbol pewnego, bardzo różnorakiego zjawiska. Mówię to, ponieważ film murzyński „Green Pastures" (Zielone Pastwiska) właśnie na tego rodzaju zarzuty się naraża. Mowa tu o filmie, który stanowi „nakręconą" księgę Genezis przez murzyńskich aktorów. Widzieliśmy dużo filmów religijnych, ilustrujących zupełnie różne sceny z Pisma Św. Pamiętają wszyscy napuszone sztuczydła Cecil'a B. de Mille'a (Dziesięcioro Przykazań np.), albo francuski film o Męce Pańskiej, albo tegoż de Mille'a „Króla Królów". Tak, jak pasyjne widowiska w Oberammergau, wszystkie te filmy były konwencją bardzo dyskutowaną. Zależało od dobrego smaku reżysera, żeby taki film nie raził, nie tchnął niekiedy wprost bluźnierstwem. Otóż pod tym względem film murzyński jest bez wątpienia najlepszy. Wszystkie postaci są potraktowane z ogromnym pietyzmem, takiem, i doskonałym smakiem. Przypuszczam, że Europejczycy, których mogłoby razić to, że Murzyn wyobraża Pana Boga albo Mojżesza, dyskwalifukują się automatycznie. Natomiast niesłychanie poruszające jest nawiązanie do męczeńskich momentów z dziejów Murzynów. Szkoda, że nie mówi się: z dziejów narodu murzyńskiego, jest ich przecież dziesięć milionów w Stanach Zjednoczonych, są świetnie zorganizowani, mają dziesięć czy więcej procentowo ludzi z wyż-

Premiowane „okrucieństwo"

Otrzymujemy poniżej podane dokumenty, świadczące, że w dziedzinie rozporządzeń na udręczenie wszystkiego co żyje, nie ma granic, miary i czasami sensu. Tow. Przyjaciół Zwierząt, filia wileńska (centrala w Warszawie), przedstawia nam roz porządzenie p. Łowczego pow. grodzieńskiego, p. Niedźwiedzkiego, o którego kwalifikacjach naukowych z dziedziny jego specjalności pozwoli my sobie powiedzieć, że są co najmniej... niekompletne. Bowiem nigdy nigdzie nie słyszano i nie czytano (proszę, niech Pan Łowczy zajrzy do podręcznika szkolnego hist. naturalnej) żeby **pies, kot, wrona, sroka,** by **ły drapieżnikami!** A p. Łowczy rozsyła wezwania, żeby **niszczyć drapieżników i wylicza te zwierzęta** i każe sobie przynosić nawleczone na metalowe kółka „nosy tych zwierząt".

Jakiś sadyzm, okrucieństwo i „nieznajomość przedmiotu" biją z tego plakatu. Jakieś reminiscencje czasów, kiedy skalpy, nawleczone uszy lub ścięte głowy były wobec „dzikich władców" świadectwem wyniszczenia wrogów. Pomijając nonsens zaliczania wrony, sroki, psa, do drapieżników (jeszcze kto, choćby domowy, może być zaliczony do drapieżników, ale i to nie wskazuje na konieczność wybijania go doszczętnie, ale czy zastanowił się srogi łowczy ile złego wyniknie dla ludzi z takiej zachęty do okrucieństwa?). Na taki zarobek rzucą się przede wszystkim wyrostki, którzy przecie broni nie mają, a mimo, że w szkołach (z podręczników zatwierdzonych w min. oświaty) wyczytali, że pies jest przyjacielem człowieka, a ptaki ochraniać trzeba, będą radzi zarobić te kilkadziesiąt groszy. Więc co? Złapią nóż i pójdą obcinać nocy.. psom na łańcuchach nie mogącym się bronić, lub małym pieskom i kotkom .Czy p. Łowczy uważa, że mało jest jeszcze okrucieństwa na świecie, żeby jeszcze do tego popychać? Człowiek wszędzie, na lądzie, na wodzie, w górach i w dolinach, niszczy co sił przyrodę i sam pada ofiarą swej bezmyślnej niszczycielskiej pasji. Przypomnijmy jak to w Stanach Zjednoczonych wyniszczyli wróble, płacąc za złowione lub zabite, a potem, gdy rady sobie dać nie mogli z owadami, które zjadały zboży, sprowadzono z wielkim kosztem i trudem wróble z Europy i cackano się z nimi jak ze skarbem. Co komu może szkodzić żwawa, śliczna sroka, ten wesołek pomiędzy ptakami? Dla czego w tym dekrecie nie wyliczono w takim razie i gawrona, który bardzo niszczy zasiewy, jeżeli się gdzie rozmnoży? Wrony zjadają masami pędraki

Ale najpotworniejsze to o psach. Ten najwierniejszy, najlepszy przyjaciel rodu ludzkiego o pół ludzkiej naturze, o tylu uczuciach, podobnych do naszych, opiewany i opisywany tysiąckrotnie, ulubieniec dzieci i ich opiekun najtroskliwszy, stróż mienia gospodarza, czujny ostrzegawca przed złodziejem i złoczyńcą, ten ma być mordowany dla 50 gr. za nos? A domy co? Mają pozostać na pastwę złodziei, którzy ucieszeni poniższym rozporządzeniem, napewno skorzystają z tego, że nikt ostrzegać gospodarzy na wsi nie będzie. Psy podwórzowe muszą być przywiązane i rejestrowane a wałęsające się, bezpańskie, biegnące drogą może policja strzelać, ale tego zastrzeżenia nie ma.

Ochronne szczepienia, owszem, któż by przeczył, że trzeba je robić, zwłaszcza w czasie epidemii, ale jak pisze „Słowo", o tej epidemii nic się jakoś dowiedzieć nie można. A natomiast ohydny fakt zamordowania fa woryta, pieska 10-letniego chłopczyka, przez strzał w kierunku jadącego dziecka, co je przyprawiło o chorobę, w ogóle cała psia historia z Czarnego Boru znęcania się nad ludźmi i zwie rzętami **domowymi**, panie Łowczy **nie drapieżnikami**, to jest coś koszmarnego. Nigdzie już, w żadnej dziedzinie nie dadzą człowiekowi spokoju, tłumią jego dobre instynkty, szlachetny i umoralniający stosunek młodzieży do zwierząt, ozdoby naszych domów i przyrody, tylko ciągła dążność i pouczanie jak, kiedy, gdzie i ile mordować, niszczyć, zarzynać, strzelać, topić, znęcać się, dusić, aby coraz mniej było wszystkiego co Bóg stworzył, a coraz więcej wszystkiego, co otumaniony swym władztwem człowiek stwarza... za poradą diabła

Nie, psie i kocie nosy nanizane „na metalowe kółko" przyniesione p. Łowczemu w kwietniu jako wiosenny bukiecik, to jest wizja z czasów Dżingis chana czy Artakserksesa.

Chyba Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ., Nauczycielstwo i w ogóle Towarzystwa kulturalne w imię dobra młodzieży w pierwszym miejscu, zaprotestują przeciw takim wyczynom. Zdaje mi się, że naczelną zasadą dzisiaj jest znęcanie się nad ludźmi i nad wszystkim, co oddycha na tym świecie, któ ry chcemy jeszcze nazywać Bożym.

H. Romer.

Oto rozporządzenie, którym się p. Niedźwiedzki zapewne na długo wsławi w Polsce.

Obwieszczenie Rady Powiatowej

Każdemu kto dostarczy dowody zniszczenia niżej wymienionych drapieżników Powiatowa Rada Łowiecka wypłaci: za głowę zwyczajnej wrony — 10 gr, zwycz. sroki — 10 gr, jastrzębia gołębiarza — 30 gr, jastrzębia krogulca — 30 gr, nos dorosłego psa — 50 gr, kota — 50 gr.

Za żywe jastrzębie wszelkich gatunków — wypłacone będzie po złotemu od sztuki.

Wypłaty będą się odbywały: 31 maja, 28 czerwca, 30 lipca i 30 sierpnia br. w prywatnym mieszkaniu łowczego powiatowego przy ul. Gen. Litwinowicza 5 w Grodnie.

Dowody zniszczenia drapieżników mają być dostarczone nadziane na kółka druciane.

M. Niedźwiedzki
łowczy powiatowy.

...szym wykształceniem, niż kilkumilionowa kolonia polska w Ameryce, wreszcie stanowią poważny i ciężki problem polityczny. Kiedy się oglą da obrazy z czterdziestoletniej tułaczki Żydów po pustyni, wiemy, że to są tłumy znękanych, do dziś dnia tyn czowanych Murzynów. Nie można wyobrazić sobie lepszych wykonawców do ról z Wielkiej Historii. Taki Mojżesz uosobienie męskiej siły, szlachetnego ognia i entuzjazmu, pełnego pokory. Trudno jest nie zgodzić się ze słowami Boga, że jest on człowiekiem o czystym sercu. Wszystko tchnie tu taj taką świeżością naiwnej ale szczerej wiary, pomijając już sam egzotyzm scenerii, że wypada żałować, że w Polsce tego filmu nie mieliśmy możności oglądać. Otóż z tym filmem u nas. Twierdzi się powszechnie, że cenzura go nie puściła. O ile mi wiadomo jest to nieprawda. Po prostu producenci filmowi postanowili, że nie będą tego filmu wyświetlać, obawiając się **ewentualnego** skonfiskowania. Nie bardzo wiadomo ile w tym ich prywatnej inicjatywy.

Film stawia nam przed oczy sceny wyłącznie z Księgi Rodzaju. Dzięki temu Bóg występuje tam jako karzący prawodawca: dopiero zakończenie filmu przynosi wieść o triumfie miłości i Największej Ofierze.

ernó.

Punkty widzenia: łowiecki i prawny

Z łowieckiego punktu widzenia rzeczywiście wszystkie zwierzęta i ptaki wymienione w „obwieszczeniu" nie wyłączając bezpańskich lub wałęsających się psów i kotów niszczą zwierzynę. Należy je tępić.

Kwestię tę reguluje Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 3.XII. 1937 r. (D. U. R. P. — 110/37, poz. 934) — o prawie łowieckim. Rozporządzenie to wyraźnie określa ptactwo krukowate i drapieżne, a więc: wrony, sroki, jastrzębie gołębiarze, krogulce itp. — za wybitnie szkodliwe i dopuszcza tępienie ich przez cały rok. Przy czym artykuł 50 cytowanego Rozporządzenia zezwala na tępienie tego ptactwa nie tylko osobom posiadającym kartę łowiecką na własnych terenach łowieckich, lecz każdemu i wszystkimi sposobami w promieniu stu metrów od własnej zagrody. Strażnicy łowieccy mają nawet obowiązek tępienia tych szkodników.

Artykuły 37 i 38 Ustawy **zezwalają osobom posiadającym karty łowieckie** na tępienie bezpańskich psów i kotów w odległości nie mniejszej niż 300 mtr od zabudowań lub 30 mtr od dróg publicznych.

Istnieją więc pewne podstawy prawne do wydania zarządzeń zawartych w poniżej zamieszczonym ogłoszeniu. Jednakże nie w stosunku do kotów i psów, których „...nosy należy dostarczać nanizane na metalowe kółka". — Brzmi to prawie makabrycznie, a jednocześnie nie jest zgodne z prawem. Nie każdy bowiem ma prawo psom i kotom nosy obcinać.

Słusznie pisze na ten temat „Dr Typs" — w „Słowie".

Wszyscy rozumiemy, że bezpańskie włóczące się po lasach i polach psy są istną plagą zwierzyny i czynią wielkie spustoszenia, niszcząc gniazda i dusząc młode zajączki oraz nielotne ptactwo. To też i ustawa łowiecka i zwyczaj myśliwski pozwalają na tępienie takich psów z wyraźną jednak uwagą, że mają to być psy wałęsające się i nie myśliwskie.

To jedno. Po drugie — inna rzecz, gdy takiego psa zabija sam myśliwy (z niemiłym uczuciem spełnienia przykrego obowiązku) lub jego — należycie wyszkolona i pouczona — straż łowiecka, a zgoła inna rzecz, gdy do masowego mordowania wszelkich psów w powiecie nawołuje i zachęca nagrodami pieniężnymi sam Pan Łowczy Powiatowy. Odezwa p. łowczego Niedźwieckiego jest przede wszystkim sprzeczna z ustawą łowiecką. „Dostarczenie nosa dorosłego psa!..." Ależ to może być (i napewno będzie) nie tylko nos psa złapanego na gorącym uczynku kłusownictwa, lecz również psa złapanego na ulicy, podwórku, w ogrodzie, na drodze — ba! może nawet wykradzionego z domu... Może to być z równym powodzeniem nos kundla bezpańskiego, jak nos wyżła, gończaka, charta, spaniela, jamnika! Może to być też nos jakiegoś importowanego i premiowanego pekińczyka, którego setna część pazura więcej jest warta, niż 50 groszy! — Pana Łowczego Powiatowego nic to jednak nie obchodzi: ma być dostarczony nos psa „dorosłego" (ciekaw jestem tylko, w jaki sposób odróżni autor plakatu nos szczeniaka doga od nosa, powiedzmy foksteriera?)...

Hołd Izby Deputowanych Ojcu św. i prez. Rooseveltowi

PARYŻ, (PAT). — Na posiedzeniu Izby Deputowanych przewodniczący Herriot wygłosił przemówienie, w którym po pesymistycznej charakterystyce obecnego stanu umysłów w świecie, złożył hołd Ojcu świętemu, „który wznowił tradycję wielkich papieży, obrońców uciśnionych i pokrzywdzonych" oraz prezydentowi Rooseveltowi za obronę ideału wolności.

Ratyfikacja umowy handl. polsko-litewsk. nastąpi w dniach najbliższych

KOWNO, (PAT). Prasa litewska donosi, że Rada Ministrów kończy rozpatrywanie tekstu polsko-litewskiej umowy handlowej. Ratyfikacja tej umowy przez rząd litewski ma nastąpić w dniach najbliższych.

Prasa litewska podkreśla przy tym, że w związku z podpisaniem umowy handlowej bawią w Kownie liczni kupcy polscy. Nawiązują oni na miejscu kontakty z litewskimi sferami kupieckimi.

Komisja sejmowa przyjęła budżet Min. Spraw Wewnętrznych

WARSZAWA, (PAT). Sejmowa komisja budżetowa obradowała nad budżetem Min. Spraw Wewnętrznych w obecności p. premiera gen. Sławoja Składkowskiego, podsekretarzy stanu Min. Spr. Wewn. i wyższych urzędników.

Działalność omawianego resortu scharakteryzował w b. obszernym i wyczerpującym referacie sprawozdawca wicemarszałek Długosz.

Preliminarz budżetowy Min. Spraw Wewn. wykazuje **w dochodach 15.639.000 zł w wydatkach 211.480.000 zł.** W porównaniu z poprzednim budżetem, budżet ten **jest wyższy o 1.499.990 zł.**

W obecnym preliminarzu fundusz dyspozycyjny zwiększony jest o jeden milion, a kredyt na zasiłki i nagrody o 321.580 zł.

Po dyskusji w głosowaniu przyjęto budżet w brzmieniu rządowym.

Słuszny postulat pos. Szymanowskiego

Podczas dyskusji w sejmowej komisji budż. nad budżetem min. spr. wewn. zabrał głos pos. Szymanowski.

Przechodząc do sprawy sytuacji ludności w strefie przygranicznej sądzi pos. Szymanowski, że ciężar ochrony granic winien być rozłożony na wszystkich obywateli, a nie tylko na zamieszkałych w pasie przygranicznym. Tym ostatnim należałoby się rekompensata, najlepiej w postaci ulg w podatkach państwowych, czy też samorządowych.

Inicjatywa w tym kierunku winna wyjść od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Polska wyprawa do Afryki

WARSZAWA (Pat). Od kierownictwa pol skiej wyprawy badawczej do Afryki PAT otrzymała z Nairobi następujące informacje:

W dniu 31 grudnia r. z. polska wyprawa badawcza do Afryki Środkowej w składzie prof. dr Edward Loth (kierownik), dr Tadeusz Barnadziekiewicz, mgr. Tadeusz Pawłowski i dr Tadeusz Wiśniewski wylądowała w porcie Mombasa w kolonii angielskiej Kanya. Po załatwieniu spraw paszportowych i celnych członkowie wyprawy udali się koleją do stolicy Kanyi — Nairobi, celem przestudiowania na miejscu możliwości zakupu auta ciężarowego dla ekspedycji, co w znacznym stopniu mogłoby usprawnić jej prace.

Wyjazd z Nairobi nastąpi ok. 5 stycznia Piąty uczestnik wyprawy, doc. dr Gorzuchowski, odbędzie podróż do Afryki samolotem i dołączy się do reszty ekspedycji w połowie stycznia już na terenie Ugandy.

Baza wyprawy w pierwszym okresie jej działalności mieścić się będzie w miejscowości Bugoye u stóp łańcucha Ruwenzori (Uganda). Stamtąd mniej więcej ok. 15 stycznia wyruszy w głąb gór grupa alpinistyczna w składzie dr Tadeusz Bernadziekiewicz i mgr Tadeusz Pawłowski oraz botanik dr Tadeusz Wiśniewski. Prof. dr Edward Loth przeprowadzi badania antropologiczne oraz z dziedziny klimatologii lekarskiej na obszarach wyżynnych Ugandy na wschód i północ od Ruwenzori. Badania dra Stanisława Gorzuchowskiego obejmą zagadnienie osadnictwa europejskiego na powyższych terenach.

Nawet Ameryka!

WASZYNGTON, (PAT). Podkomisja senatu, powołana do wysłuchania opinii w sprawie mianowania Frankfurtera sędzią sądu najwyższego, zastanawiała się nad kwestią, czy nominacja Żyda do sądu najwyższego może wywołać falę antysemityzmu w Stanach Zjednoczonych.

Senator Borach, powołując się na podstawowe zasady rządów amerykańskich, oświadczył, iż kwestia rasowa nie powinna być poruszana przez organ, pochodzący z senatu. Szereg osób, w tej liczbie demokrata King, dowodził, iż obecność Frankfurtera w sądzie najwyższym jest równocześnie błędem politycznym i społecznym.

Powszechność i stałość świadczeń stworzą silną flotę wojenną!

DOBITNIEJ od najbardziej wymownych słów

Wkroczyliśmy w rok 1939. Fakt ten stał się dla wielu instytucyj okazją do podsumowania swej działalności i do przepowiedni na przyszłość.

W jednych dziedzinach bilans okazał się ujemnym, w innych znów dodatnim. Jedne dziedziny skurczyły się, inne znów rozrosły i to z najlepszymi perspektywami na przyszłość.

Jeżeli chodzi o Polskie Radio dobitniej od najbardziej wymownych słów — przemówi cyfra: 1.000.000.

1.000.000. Milion zarejestrowanych abonentów będzie miało lada dzień Radio. Dzięki temu Radio staje się najpotężniejszą „organizacją" w kraju. Polska liczy trzydzieści kilka milionów mieszkańców. Gdy się uwzględni, że przy jednym aparacie słucha audycyj kilka, a czasem kilkanaście osób — widać jak ogromny jest zasięg radia.

Każda niemal chwila przynosi nowego abonenta. Zachęceni cennymi premiami ludzie rejestrują się masowo. Ostatnio każdy dzień daje plus minus 2 tys. nowych radioabonentów. Że od miliona dzieli nas już tylko jeden krok, świadczy poniższy oficjalny komunikat:

„10 stycznia w kartotekach Polskiego Radia zanotowano 996 tysięcy abonentów.

Ponieważ dziennie przybywa w ostatnich dniach Polskiemu Radiu przeciętnie po 2.000 abonentów — milionowego abonenta Polskiego Radia spodziewać się należy już w najbliższym czasie.

Milionowy abonent jak wiadomo otrzyma premię w wysokości 4.000 zł, dwaj jego sąsiedzi z kartoteki abonentów Polskiego Radia po 1.000 zł. Również dwaj spośród najstarszych abonentów Polskiego Radia otrzymają 1.000-złotowe premie.

Dla upamiętnienia pierwszego miliona abonentów radia w Polsce 100 szkół powszechnych otrzyma odbiorniki radiowe".

Dobrze, że z okazji milionowego abonenta 100 szkół otrzyma bezpłatnie radioodbiorniki. W programie radiofonizacji kraju szkoły siłą rzeczy muszą stać na pierwszym planie, dlatego też godny uznania jest również fakt obniżenia od nowego roku abonamentu dla szkół z 3 do 1 złotego.

Miniony rok zapisał się korzystnie dla radia i z innego jeszcze względu. Oto po uciążliwych staraniach została wreszcie obniżona cena lamp radiowych. Wprawdzie niewiele, ale to tylko początek. Dalsza obniżka cen lamp napewno przyjdzie. Wiąże się ona bezpośrednio z wyprodukowaniem taniego ludowego aparatu. Polskie Radio już rozpisało konkurs na model i w niedalekiej przyszłości wyprodukowanie popularnego dostępnego dla wszystkich aparatu stanie się faktem.

Nie tylko rozszerzanie i rozbudowa programów radiowych postępuje naprzód. W parze z tym idą także inwestycje techniczne.

Inwestycjami, idącymi w miliony — to budowa gmachu Polskiego Radia w Warszawie, zwiększenie mocy Raszyna do 400 względnie 600 kw., Katowic do 50 kw. Katowicom po pierwszym nowoczesnym w Polsce studio przyniesie rok 1939 nowy budynek nadawczy. W Łodzi na ukończeniu są prace przy budynku rozgłośni i radiostacji, która będzie pracowała z mocą 10 kw.

I co do Wilna też są rozmaite projekty, realizacja których wzbogaci naszą rozgłośnię, zwielokrotni zasięg jej działania.

Usprawnione ma być funkcjonowanie radiostacji baranowickiej; jeszcze w bieżącym roku funkcjonować zacznie stacja w Łucku.

Wszystkie te osiągnięcia i zamierzenia godzi się podać do publicznej wiadomości choćby z okazji milionowego abonenta.

A sam milionowy abonent jakie posiada znaczenie, o czym świadczy?

Świadczy przede wszystkim o olbrzymim rozroście radia, świadczy o tym, że wpływ radia staje się decydującym czynnikiem w rozwoju życia kulturalnego, gospodarczego itd.

n.

W Krynicy gwarno

Krynica w styczniu

Hucznie i wesoło rozpoczął się nowy rok w Krynicy. Spotykano go radośnie wszędzie i na tradycyjnej zabawie strzeleckiej w Domu Zdrojowym i we wspaniałej Patrii i w uroczej restauracji kolejki górskiej i we wszystkich restauracjach i pensjonatach. Piękna bowiem śnieżna a słoneczna zima sprzyja wywczasom, które zgromadziły tu licznych gości, a pomiędzy nimi przedstawicieli rządu i armii, świata naukowego, artystycznego i gospodarczego. Święta w Krynicy spędzali bowiem wicepremier Kwiatkowski, ministrowie Poniatowski, Ulrych i Grabowski, gen. Norwid Neugebauer, Górecki, Ryś-Pragłowski, Mond, dobrze znany Wilnu gen. Cehak, dalej prezydent Starzyński płk. Wenda oraz szereg innych wybitnych osobistości. Spotkało się w Krynicy i sporo wilnian.

Pomyślne warunki śnieżne ściągnęły tu również licznych amatorów sportów zimowych. Imprezy narciarskie, saneczki oraz turniej hokejowy gromadziły codziennie liczną publiczność zarówno uczestników jak i widzów. Tym bardziej że nowowybudowana kolejka górska niezmiernie ułatwia wjazd na szczyt góry parkowej, skąd ma się szereg dogodych zjazdów narciarskich, przede wszystkim przez urocze lasy krynickie. A zarówno Krynica jak i jej okolice cudnie wyglądają w swej szacie śnieżnej. Wieczorem czaruje też wzrok w samym centrum zdrojowiska olbrzymi świerk parkowy, na którym codziennie zapalają się setki barwnych światełek, niby na naszych choinkach wileńskich, tylko że choinka ta żyje i pozostanie nawet wówczas, gdy zgasną światła świąteczne. To też dookoła czuje się radosny spokój i ciszę, przerywaną tylko dzwoneczkami sanek, w których goście używają świetnej sanny. I mimowoli myśl nie jedna wybiega ku niedalekim wzgórzom, het za Tylczankę, po szczycie których przebiega granica polsko-słowacka, a stąd niedaleko rozpoczyna się Ruś Podkarpacka, losy której są pełne niepewności i niepokoju, jak tego znajdujemy w codziennej prasie objawy.

Ale Krynica pełna jest nie tylko polityków i sportowców. Sporo tu także ludzi, którzy przyjechali na kurację i korzystają z wypróbowanych dobroczynnych kąpieli mineralnych oraz piją wody Zubera, Jana i inne.

Ci cieszą się patrząc na bliskie już wykończenia, o nowoczesnym wyglądzie, lecz bardzo szlachetnym w linii, nowy Dom Zdrojowy, który rozwiąże trudności lokalowe w Krynicy.

Zarówno kuracjuszom i jak sportowcom nie brak innych atrakcyj. Co tydzień mamy koncerty. Gra znany Wilnu ślepy pianista Imre Ungar, śpiewała Ada Sari, przyjeżdża teatr, który gra świetną komedję Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów", w wykonaniu Haliny Cieszkowskiej i Tad. Frenkla. Onegdaj zaś na Domu Zdrojowym podniesiono flagi 27 państw Europy i Ameryki — Krynica ożywiła się rozgwarem młodych głosów. Oto przyjechał do Krynicy z Krakowa, by kontynuować swe obrady, Międzynarodowy Kongres Studentów, w którym bierze udział i przedstawiciel Ligi Zbliżenia Międzynarodowego USB w Wilnie, a który zakończy za parę dni swe obrady w Zakopanem.

Miała na wstępie roku Krynica i swoją żałobę. W pierwszym dniach stycznia zmarł ś. p. dr. Franciszek Kmietowicz sen., pochodzący z Litwy, który przed 40 laty tu osiadł i położył nie mało zasługi ku rozwoju schroniska. To też pogrzeb jego nosił charakter uroczysty i wzięły w nim udział tłumy mieszkańców i jej okolic. Prace zasłużonego ojca kontynuują jego synowie, zasłużeni również dla rozwoju Krynicy. **r.**

Zagadkowe zaginięcie leśniczego z Jaszun

Policja wileńska została powiadomiona o tajemniczym zaginięciu leśniczego z Jaszun, p. Zalewskiego.

Pan Zalewski wyjechał na jeden dzień do Wilna celem wyjaśnienia w Dyrekcji Lasów Państwowych pewnych spraw myśliwskich i już do Jaszun nie powrócił.

Dotychczasowe poszukiwania, wszczęte przez nadleśniczego nie dały wyniku.

W Wilnie ulegnie zamknięciu 30 piwiarń

Komisja sanitarna Starostwa Grodzkiego dokonała ostatnio lustracji piwiarń, jadłodajń i restauracyj. Okazało się, że wiele restauracyj i piwiarń nie odpowiada najprymitywniejszym nawet wymogom higieny, zaś niektóre prosperują, nie mając na to nawet odpowiedniego zezwolenia.

W wyniku lustracji 30 piwiarń zostanie zamkniętych.

Jutro Ognisko — Ł.K.S.

Jutro, w niedzielę w parku sportowym im. gen. Żeligowskiego o godz. 12 w południe rozegrany zostanie rewanżowy mecz hokejowy o grupowe mistrzostwo Ligi pomiędzy łódzkim ŁKS-em a Ogniskiem KPW.

Zespół „Żubrów wileńskich" jest już „jedną nogą" w finale i nie wiadomo czy tak łatwo da wywieźć ŁKS-owi chociaż jeden punkt.

Cała prasa polska typuje jako zwycięzcę tego spotkania — wilnian. I słusznie. Aż nazbyt wyraźną była różnica klas tych zespołów na pierwszym meczu w Łodzi, który wilnianie wysoko rozstrzygnęli na swą korzyść — aby twierdzić inaczej.

Chyba złośliwiec liczy na tak zwany „fuks", ale też o wiele rzadziej przytrafiał się dotąd hokeistom Ogniska, niż powiedzmy — piłkarzom Śmigłego.

Jeśli powiedzieliśmy, że Ognisko jutrzejsze spotkanie powinno wygrać, to nie znaczy to, że walka między tymi zespołami będzie pozbawiona emocji i przez to mało ciekawa.

Odwrotnie — Ognisko wileńskiej publiczności postara się niewątpliwie zademonstrować wszystkie swe walory i piękne tricki techniki hokejowej, aby wilnian po mało z punktu widzenia sportowego — wartościowych zawodach z Warszawianką zachęcić ponownie do uczęszczania na mecze, w których odbywa się imponujący wyścig i walka o kauczukowy mały krążek.

Do meczu jutrzejszego Ognisko wystąpi w swym najsilniejszym składzie, a więc przede wszystkim z młodymi zawodnikami, którym rokujemy piękną karierę — Kelmem i Ginterem, oraz ze starszej generacji: braćmi Godlewskimi i Nuszlem — na czele.

Skład ten został wypróbowany już w trzech tegorocznych spotkaniach, które Wilnianie wygrali.

W razie zwycięstwa, remisu lub nawet przegranej stosunkiem jednej bramki z ŁKS-em, Ognisko zakwalifikuje się do finału, gdzie najprawdopodobniej wejdą: Polonia (W-wa) Czarni (Lwów) i Dąb (Śląsk) i gdzie rozgrywać się będzie walka o tytuł najlepszej drużyny w Polsce. **(L).**

Małe laureatki balu kostiumowego



W hotelu „Claridge" w Londynie odbył się tradycyjny, dziecięcy bal kostiumowy z udziałem przeszło 400 małych gości. Królowa Elżbieta przeznaczyła specjalne nagrody dla właścicielek najbardziej pomysłowych kostiumów. Na zdjęciu trzy laureatki balu kostiumowego: „Obrona Przeciwlotnicza", „Pokój" i „Wielka Brytania".

Tabela loterii

7 dzień ciągnienia 4-ej klasy 43-ej Loterii Państw.

Główne wygrane

I i II ciągnienie

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 74719

25.000 zł.: 49055

15.000 zł.: 75947

10.000 zł.: 30379 96729 108356

5.000 zł.: 34983 51469 71532

2.000 zł.: 12498 19434 31866 33697 46525 54842 57049 58229 61552 91422 93079 94820 124903 125918 127950 150414

1.000 zł.: 5365 10077 17266 20418 23488 29210 31515 44667 49629 49649 51585 53348 53733 59046 63334 64536 64942 71620 79359 90311 101367 117752 121790 133317 136455 137940 141749 146417 157363

Wygrane po 250 zł.

84 114 275 413 24 551 52 843 1360 96 432 85 504 5 646 890 2430 561 894 920 3090 555 677 783 48 85 891 97 4081 95 189 294 610 713 813 75 987 5041 149 238 588 621 85 709 53 906 6032 37 91 360 446 75 525 628 761 827 920 81 7054 144 80 205 404 10 62 528 54 84 99 746 99 866 8091 237 77 434 72 516 49 73 737 9035 169 71 171 87 340 51 482 717 73 832 987 10039 82 171 87 340 61 482 529 62 81 711 968 11132 85 234 432 509 600 701 70 96 826 83 911 12032 157 74 77 441 548 67 689 705 45 76 803 16 13252 374 54 416 860 76 900 21 42 14052 94 252 93 369 416 522 83 624 43 873 83 15010 34 41 245 453 779 817 16307 41 526 45 724 27 33 886 17522 39 632 35 39 705 916 60 93 18044 264 58 98 325 86 528 329 639 66 745 19012 22 193 230 36 819 467 734 56 88 931 20026 59 93 319 74 470 660 336 75 824 78 994 21009 177 214 45 55 334 409 29 549 615 86 96 750 52 22097 134 256 74 313 48 438 563 631 23026 30 114 211 74 344 75 88 402 3 39 505 57 87 638 64 76 24104 92 270 53 508 92 720 51 823 843 57 976 25092 108 27 89 97 328 86 826 26082 117 93 281 303 62 80 489 509 627 51 722 61 848 910 27062 57 388 529 54 652 82 87 797 802 914 28007 42 64 123 89 277 371 436 54 625 60 700 77 808 908 80 29135 213 24 63 37 466 523 30063 166 243 446 29 653 723 56 808 56 72 900 31007 9 62 237 68 369 93 403 12 13 32 80 639 49 676 912 72 32014 113 37 324 85 53 418 82 617 71 711 925 35 49 77 33050 19 235 40 350 520 633 34243 52 62 69 78 462 81 945.

35009 196 338 588 607 20 776 856 70 36108 32 212 390 404 65 72 511 665 921 82 37003 543 46 781 957 38110 241 393 440 506 19 39111 22 68 292 421 96 567 760 91 948 50 40529 730 918 24 25 41005 105 8 204 39 87 353 415 73 697 818 25 966 42035 48 70 200 27 865 483 649 821 72 906 43133 274 90 513 90 679 726 51 909 55 44083 141 318 695 817 969 78 45014 20 92 378 420 594 807 80 905 21 62 46189 275 82 313 417 21 663 807 29 989 97 47058 121 245 53 68 311 42 449 86 597 645 981 48182 532 664 83 705 844 74 81 85 902 49070 223 314 63 424 590 612 93 743 48 59 50096 175 257 300 19 86 88 557 611 43 96 771 95 860 99 915 51253 824 47 52070 136 61 70 252 86 344 52 474 94 207 55 66 73 666 982 53074 115 47 99 236 354 711 250 95 96 45043 151 83 219 25 88 316 37 46 51 83 431 603 787 894 912 23 33 55159 262 380 453 529 637 75 768 840 62 56007 132 40 33 15 383 720 938 57039 72 163 279 400 513 69 696 99 753 830 35 58002 103 367 686 839 71 93 908 58 59087 103 59 91 211 46 58 303 580 89 709 833 903 36 47 60142 97 351 432 651 723 839 954 61156 203 19 43 77 95 373 457 590 647 71 716 87 86 59 912 62017 199 207 378 445 711 66 923 63010 57 345 468 667 763 803 920 64123 34 283 338 656 771 899 65008 126 32 33 388 477 92 549 695 824 922 66222 56 302 27 438 55 78 592 600 898 933 87 99 67050 234 446 52 99 785 68124 215 88 47 358 464 530 47 872 79 963 69051 131 226 88 409 647 80 736 817 82 952

70116 93 329 479 570 87 607 48 715 16 76 884 71033 42 156 288 361 409 565 772 79 908 81 72155 318 98 441 54 92 94 637 840 73029 211 73 329 411 55 97 542 92 655 816 71 973 81 74100 99 263 66 77 554 602 82 84 721 75015 175 83 84 276 531 841 62 87 989 76377 519 670 856 90 927 77241 506 645 701 23 828 908 41 65 69 78009 18 47 73 537 61 721 32 91 79103 98 375 93 431 37 42 76 742 67 89 853 80056 106 17 76 307 47 426 563 691 806 955 81078 301 404 65 507 702 58 82 919 95 82206 67 93 527 52 654 807 971 82 84 83181 243 82 584 669 848 85 84174 393 414 529 827 39 87 91 85072 94 316 30 8 439 703 20 98 958 86163 241 43 83 337 452 93 562 727 65 925 87104 34 425 511 92 99 659 718 61 85 871 74 909 88044 126 65 245 313 402 559 622 867 989 89067 168 343 487 510 629 717 58 859 86 90002 8 148 94 254 430 589 956 91006 69 82 190 97 261 446 62 70 92 808 983 92144 348 645 824 93043 99 130 203 320 86 482 575 600 869 94113 63 521 630 701 858 81 95127 85 87 243 87 496 702 96106 83 285 334 57 405 656 96 777 931 83 97040 130 260 342 529 60 794 967 98031 50 67 71 219 77 79 319 450 548 81 634 99045 75 90 144 52 395 513 641 832

100010 109 130 207 338 586 853 935 101036 84 179 200 387 428 38 518 19 46 610 764 112069 132 317 41 83 432 78 513 15 691 709 11 850 66 103033 72 448 82 91 580 662 806 64 929 70 104006 118 215 23 589 716 45 105043 230 57 374 519 41 99 746 878 94 906 20 106131 33 44 368 400 14 621 814 81 942 107125 399 414 515 108009 257 94 99 427 36 552 81 631 853 950 109095 140 372 400 46 506 81 818 26 931 59

110192 331 498 695 747 111024 337 86 90 437 867 955 112003 86 111 212 45 650 77 716 816 910 113045 72 120 243 49 478 93 520 884 114169 240 71 308 84 509 637 827 115024 80 82 99 103 765 835 79 116023 333 96 684 706 57 804 982 96 117055 135 86 343 72 523 39 58 69 622 57 89 97 871 83 118039 216 72 385 565 674 704 856 937 88 119312 18 598 708 30

120072 325 77 346 460 570 850 977 121192 215 73 2 575 889 122063 190 321 521 68 613 837 47 49 975 123127 61 223 308 23 501 57 664 721 32 71 92 907 9 23 124007 21 93 97 203 46 526 40 601 718 27 31 125030 35 62 64 112 13 31 93 210 57 303 79 407 83 664 787 809 50 900 38 98 126192 419 31 563 655 938 40 58 71 127084 51 44 302 404 10 632 75 84 888 128030 218 352 500 60 671 731 85 87 884 96 129087 237 65 327 406 500 30 647 70 95 716 929

130033 126 400 21 65 86 738 859 917 131083 342 43 78 516 49 638 132033 64 89 93 494 510 689 700 45 872 938 73 133092 220 349 431 541 48 619 707 88 913 134091 267 391 405 75 526 78 83 757 976 135009 115 48 339 447 51 515 632 820 89 99 999 136026 41 227 335 476 540 878 945 137296 422 41 775 94 831 138068 94 345 53 435 52 62 71 513 44 728 97 828 34 958 139183 235 401 50 501 99 636 987 140038 208 41 432 50 66 85 609 23 86 726 141026 79 711 97 220 319 26 61 432 38 81 720 980 142003 35 65 542 78 812 920 48 143088 136 396 539 709 22 885 144435 97 601 77 767 896 942 145013 49 702 853 146347 427 552 649 75 812 36 147061 64 161 244 382 417 92 93 635 39 60 779 95 802 903 57 78 148293 349 529 99 649 709 85 807 926 149329 631 80 752 71 93 150020 101 294 339 80 85 524 693 706 871 85 934 77 151210 332 79 89 422 529 749 62 85 152006 45 81 187 365 406 857 980 153076 214 19 92 97 345 79 458 637 87 803 16 62 154205 18 416 24 643 77 825 42 155141 62 87 308 91 584 611 54 95 82 730 839 999 156006 7 248 420 34 521 48 629 38 51 745 94 940 80 157049 147 77 80 270 361 621 721 881 944 158168 225 381 567 626 37 58 82 745 869 159047 249 364 407 48 594 893 941 81

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. napdła na nr. 115980

15.000 zł.: 13144

5.000 zł.: 2306 19118 68908 135580

2.000 zł.: 141 892 6014 11049 173666 29058 42492 49296 62565 90161 94852 112974 126304 135336 139438 146349 155745 158490

1.000 zł.: 2258 2762 3659 3753 15710 15900 37729 39694 40234 48871 45542 56398 63537 74780 80621 93417 102304 104375 107034 130687 132833 134591 145900 146863 149874 153343

Wygrane po 250 zł.

125 511 27 77 899 919 54 1314 896 2439 507 51 3104 195 634 770 4260 48 906 46 5025 169 447 97 693 899 918 55 6516 663 863 7159 570 939 8207 11835 38 9120 88 205 34 382 528 78 999 11164 402 750 65 12056 261 317 44 430 513 615 33 821 13087 350 61 730 67 870 14366 517 32 16275 887 93 940 16057 149 332 664 17540 842 56 59 19231 44 478 99 526 27 33 641 749 20001 68 417 668 21005 223 328 931 22026 67 87 112 225 76 795 819 29 67 14 679 812 97 24064 7 257 497 644 53 71 25034 356 498 673 74 946 73 26072 229 393 446 715 27148 491 557 719 884 956 28179 254 86 344 73 85 29697 30047 90 332 893 31013 140 248 444 594 759 32232 358 4817 92 33722 827 985 34360 590 905 35244 320 502 36492 629 810 53 998 37339 495 38062 121 66 232 347 550 756 83 844 49 39006 306 439 565 654 735 935 51 40117 419 568 707 41272 424 95 594 759 942 45 52349 413 23 5100 61 43032 42 691 44122 563 94 891 954 45663 772 841 919 46073 173 210 416 433 714 47594 817 958 48305 497 506 619 709 30 925 49021 159 396 547 831 51

50039 214 462 51061 80 502 67 892 52617 68 790 806 31 53035 79 408 796 997 54126 294 566 752 82 834 98 908 55088 158 348 533 41 851 56172 73 444 59 93 646 74 920 57005 38 129 29 51 334 75 629 58058 471 91 505 78 931 59089 109 206 312 38 716 852 60061 125 210 68 334 44 411 812 942 83 61091 136 220 34 464 62077 392 545 608 743 63098 340 56 64096 151 422 77 619 839 931 65112 268 625 96 66111 468 92 960 7016 153 318 615 31 867 68290 326 678 902 69157 502 70159 848 960 75 71284 328 458 556 797 958 71550 831 59 962 73588 916 76 74007 451 643 845 75002 80249 45 540 789 940 67688 400 146 742 77026 86 219 516 737 78035 305 517 53 687 993 79287 319 31 44 432 545 608 35 967 80165 5011 56 655 71 99 851 980 81256 397 646 829 83267 561 695 897 84002 40 197 213 59 327 85406 746 831 86202 369 526 647 836 89 87706 885 88045 247 375 89166 294 720 824 90044 154 211 620 35 83 807 99 92480 648 93234 517 675 775 94500 98 95388 483 534 884 947 96444 503 994 97027 91 421 953 98541 64 99290 345 629 81 752

101138 639 758 882 102242 364 556 10354 798 893 104186 105259 381 624 61 934 106155 234 562 107017 417 627 977 108012 111 452 865 109065 256 70 358 856 912 110041 422 572 616 896 111648 812 2 976 112068 182 382 416 21 40 655 815 913 113037 338 807 114017 172 86 557 990 115296 98 308 35 511 628 86 116349 837 117037 105 656 720 78 118073 5 448 839 115311 954 20296 374 616 73 742 896 962 121432 122020 123343 430 124066 968 125127 81 238 71 733 126008 351 88 448 522 728 881 127042 189 446 614 37 58 766 943 128290 431 129010 483 130365 439 69 131094 161 256 816 25 964 132024 133337 416 424 712 997 134028 727 135069 105 312 482 589 48 812 136117 73 86 573 916 137068 99 334 44 876 988 138030 89 194 204 320 39 84 479 533 170 139467 574 639 61 948 140343 860 141307 60 455 832 73 78 142052 234 303 455 61 485 950 143023 115 69 285 337 551 636 710 843 912 144212 849 145038 44 52 114 279 443 633 970 16314 52 92 719 147409 649 689 832 984 87 148011 242 358 60 624 797 982 88 149027 51 109 391 413 42 76 780 898 150234 329 510 48 97 657 151051 302 598 638 42 808 152012 52 112 200 310 457 98 462 153455 836 904 154202 79 478 777 88 844 155091 110 28 827 156047 85 576 717 83 157168 318 421 771 818 952 158337 464 680 872 952 97 159109 216 500 1 65

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł.

131 93 200 304 414 593 608 914 1378 88 1433 53 1677 84 93 1752 1927 2384 2772 2937 3265 3361 70 3429 3513 3611 4341 4439 4801 28 4922 80 5276 86 5443 5513 92 39 57 73 6399 6739 6869 7195 7318 7822 8059 8332 8495 8669 8808 9171 9979 10108 10435 10539 10679 110114 11106 11335 72 421 12264 79 394 438 661 149 815 94 13160 396 496 781 854 967 69 81 14075 198 306 462 514 699 814 75 15133 38 376 564 977 16019 98 101 106 15 427 87 586 705 9 17028 634 938 48 18231 88 335 19430 513 611 745 878 20032 69 271 414 65 544 67 924 21034 53 199 358 604 22138 431 40 42 698 730 996 23337 660 59 75 753 822 24339 496 591 643 757 25038 412 621 763 26040 147 88 278 482 593 712 27430 902 64 69 28009 163 318 26 580 933 44 29447 658 897 908 18 30109 219 55 451 567 767 31037 124 335 74 571 823 33 54 32371 493 716 920 36 33351 512 31 723 38 73 966 34117 296 340 594 723 35243 686 36176 337 88 407 723 37049 69 72 220 62 565 761 38022 372 472 597 39270 314 20 574 99 804 3966 40228 85 309 77 417 564 622 757 936 41059 149 287 90 354 432 765 42342 674 982 93 43174 204 16 671 863 905 44053 156 422 948 45093 280 572 723 33 999 46105 322 456 740 908 47115 18 395 679 771 48030 657 65 764 49090 260 485 618 722 839 966 50024 265 746 67 51204 340 427 528 61 649 704 52069 179 326 71 472 812 53071 136 464 915 54063 216 57 449 77 90 513 88 633 76 737 93 800 55232 696 889 929 56191 428 519 61 92 57342 475 527 692 722 58112 44 92 332 465 639 46 83 746 59107 726 962 67 60273 322 66 550 659 708 813 99 61150 92 431 618 983 62012 64 12161 205 473 63439 728 883 972 77 64024 131 229 96 342 460 748 65159 516 698 756 945 52 59 66272 518 753 872 67477 611 25 70 712 63374 438 507 800 31 69139 94 258 656 70290 461 846 76 71051 54 233 55 418 577 96 728 956 72324 707 922 73118 244 335 640 707 9 74374 433 510 97 725 75026 175 297 454 629 76012 470 524 628 806 956 77045 399 548 78167 851 673 79149 235 411 700 855 901 43 80094 325 91 967 81137 234 327 640 95 778 826 82076 154 217 83315 77 402 8 901 84116 442 73 661 85631 86212 373 621 754 863 939 87118 56 210 368 733 836 969 88388 410 27 685 829 89075 94 754 835 95 911 90098 323 960 91070 196 900 37 92164 449 674 95 271 93129 291 370 93 490 744 94243 320 55 577 95516 868 69 967 96117 290 557 758 820 93 97000 39 241 63 402 98127 46 58 80 247 350 946 84 99001 49 241 372 530 666 100011 513 17 684 101234 312 450 713 98 889 102226 91 103009 675 783 960 104094 158 439 40 510 72 789 105143 290 478 565 98 649 50 997 106641 722 53 949 107781 836 108098 186 960 84 109163 69 588 99 690 754 939 110091 434 54 111165 80 436 680 763 973 112179 545 620 38 845 113097 122 46 558 927

114010 613 923 115333 512 814 86 919 71 116028 159 461 749 117380 784 955 118049 446 637 711 930 119124 453 581 613 35 919 120127 56 89 121039 41 78 247 497 508 56 652 95 974 122426 559 612 750 993 123284 313 606 48 63 739 124109 62 299 412 80 544 701 125119 60 400 829 126060 278 528 647 723 127147 72 411 62 593 883 934 128003 270 361 90 645 707 129306 411 22 61 3 893 130006 244 61 868 131317 48 729 973 132057 73 382 903 133739 65 845 990 134015 53 298 632 920 135012 79 423 78 742 67 136004 127 810 137023 144 64 90 527 40 602 60 863 138427 45 60 78 608 29 730 139144 234 406 42 516 34 689 140002 3 506 638 776 868 141273 717 47 142312 71 143296 379 468 547 696 144261 439 77 834 145266 569 146322 708 832 911 147153 338 54 942 148050 98 130 378 452 523 776 875 149513 89 604 150005 33 203 64 343 445 521 35 628 43 89 768 843 87 89 919 151002 356 73 505 652 951 152265 405 40 510 153098 260 71 580 646 53 154113 87 771 875 76 908 155049 312 519 156039 112 76 90 94 289 445 763 848 971 157129 448 507 23 892 158109 26 234 731 48 808 159396 543 89 734

Akcja biblioteczna na Wołyniu

Na specjalną uwagę zasługuje rozwój akcji bibliotecznej na Wołyniu. Akcja ta, już od roku zorganizowana jednolicie na terenie całego województwa, dała w rezultacie znaczne powiększenie księgozbiorów samorządowych przy równoczesnym wyeliminowaniu książek bezwartościowych na rozbudowę organizacyjną bibliotek, pozwalającą na znaczne rozszerzenie dotychczasowej działalności.

Wojewoda wołyński odbył konferencję z kuratorem Okręgu Szkolnego Wołyńskiego S. Maciszewskim oraz pracownikami działu oświaty pozaszkolnej, w której wyniku stwierdził potrzebę omówienia spraw bibliotecznych na zjeździe przewodniczących wydziałów powiatowych oraz na zjazdach wójtów i burmistrzów, jak również i potrzebę zwiększenia wydatków ze strony samorządów na akcję biblioteczną.

W pierwszych dniach stycznia rb. Urząd Wojewódzki wydał specjalne pismo okólne, zalecające urzędom samorządowym, powiatowym i gminnym preliminowanie w budżetach na 1939/40 r. na biblioteki takich sum, by łącznie wynosiły nie mniej niż 5 groszy na mieszkańca.

Blisko 30.000 hoteli istnieje w USA

Według ostatnich obliczeń, w Stanach Zjednoczonych istnieje z górą 28.800 hoteli, dysponujących łącznie potężną cyfrą blisko półtora miliona pokojów. Wszystkie te hotele oceniają swój dochód roczny na blisko 3/4 miliarda dolarów i dają zatrudnienie prawie 300 tys. pracowników. Z ogólnej cyfry, 519 hoteli liczy ponad 300 pokojów każdy.

W licznych hotelach amerykańskich zastosowano ostatnio następującą inowację: celem zapobieżenia zwyczajowi gości hotelowych robienia notatek na serwetach lub serwetkach ołówkiem, częstokroć chemicznym, których nie można było doprać — wprowadzono zwyczaj, iż przed każdym gościem kelner stawia postument z notesem i ołówkiem. Praktyka wykazała, iż zastosowanie tego środka skutecznie zapobiega wyrządzanym dotychczas stratom.

Kredyty Banku Gospodarstwa Krajowego na akcję budowlaną w roku 1939

W związku z ustalonym przez Komitet Ekonomiczny Ministrów, planem akcji kredytowo - budowlanej w roku 1939 — B. G. K. rozesłał zawiadomienia do Komitetów Rozbudowy poszczególnych miast o wysokości sum, przeznaczonych w roku bieżącym na finansowanie w tych miastach budownictwa mieszkaniowego oraz o zasadach, jakie mają obowiązywać przy uchwalaniu przez Komitety Rozbudowy wniosków pożyczkowych.

Ze względu na znaczne zainteresowanie szerokich sfer społeczeństwa sprawą budownictwa mieszkaniowego — podajemy poniżej najważniejsze zasady i wytyczne, jakie w akcji kredytowania powszechnego budownictwa mieszkaniowego w r. 1939 będą miały zastosowanie:

Kredyty budowlane z Państwowego Funduszu Budowlanego udzielane będą w roku 1939 na finansowanie budowy tylko mieszkań małych, zawierających najwyżej 3 pokoje z kuchnią, o powierzchni nieprzekraczającej 80 m. kw. Ponadto akcją kredytowo - budowlaną 1939 r. objęte będą również remonty większych domów o przeważającej liczbie małych mieszkań, przebudowy mieszkań dużych na małe oraz zaprowadzanie instalacji w domach, zawierających mieszkania małe, w związku z przyłączeniem do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

Z powyższego wynika, że fundusze publiczne przeznaczone będą w roku bieżącym wyłącznie na poparcie budowy mieszkań małych, po myśli par. 13 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 9 kwietnia 1937 r. (Dz. URP Nr. 34, poz. 267), oraz na poprawę stanu sanitarnego tego typu mieszkań w domach starych.

Poniżej wymieniamy wysokość kontyngentów kredytowych, przydzielonych większym miastom Rzeczypospolitej:

Białystok — 200 tys. zł, Bydgoszcz — 200 tys. zł, Częstochowa — 250 tys. zł, Gdynia i Wybrzeże — 2 mil. 100 tys. zł, Grudziądz — 100 tys. zł, Jasło — 100 tys. zł, Kalisz — 140 tys. zł, Kielce — 200 tys. zł, Kraków — 850 tys. zł, Krosmo — 250 tys. zł, Lublin — 400 tys. zł, Lwów — 1 mil. 200 tys. zł. Łódź — 1 mil. 800 tys. zł, Nowy Sącz — 100 tys. zł, Pabjanice — 100 tys. zł, Poznań — 1 mil. zł, Przemyśl — 150 tys. zł, Radom — 350 tys. zł, Rzeszów — 450 tys. zł, Skarżysko - Kamienna — 150 tys. zł, Starachowice - Wierzbnik — 150 tys. zł, Sosnowiec — 250 tys. zł, Stanisławów — 150 tys. zł, Tarnów — 150 tys. zł, Toruń — 250 tys. zł, Warszawa — 4 mil. 800 tys. zł, Wilno — 800 tys. zł, Włocławek — 150 tys. zł.

Na kontyngenty dla innych niewymienionych miast przypada łącznie kwota 3710000 zł, w tym: Baranowicze — 30 tys. zł, Kleck — 20 tys. zł, Mołodeczno — 20 tys. zł, Nowogródek — 40 tys. zł, Lida — 40 tys. zł.

W granicach przydzielonych kontyngentów Komitety Rozbudowy mogą już uchwalać wnioski pożyczkowe i przesyłać je do BGK

Przy uchwalaniu wniosków przez Komitety Rozbudowy obowiązywać będą w roku 1939 następujące zasady:

1) wszystkie wnioski uchwalone przez Komitet Rozbudowy muszą znajdować pokrycie w wyznączonym kontyngencie kredytowym;

2) z kontyngentu 1939 r. finansowane będą tylko mieszkania małe, średnio wyposażone, o ilości nie więcej 3 pokoi z kuchnią i o powierzchni nie przekraczającej 80 m. kw. Jeżeli finansowana nieruchomość zawiera poza małymi mieszkaniami również mieszkania większe, wówczas kubatura mieszkań większych będzie od ogólnej kubatury domu odliczona;

3) pierwszeństwo w uzyskaniu kredytów budowlanych z Państwowego Funduszu Budowlanego będzie przyznane tym, którzy budować będą domy mieszkalne, zawierające chrony i pomieszczenia zabezpieczające w obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej;

4) maksymalna wysokość kredytu na jeden budynek, bez względu na jego wielkość, nie może przekraczać 25 proc. kosztów budowy po wyeliminowaniu kubatury mieszkań o powierzchni ponad 80 m. kw. W Warszawie, Gdyni, Krakowie, Lwowie, Łodzi i Poznaniu — wysokość ta może być podwyższona do 30 proc. kosztów budowy, a w miastach COP-u, leżących w powiatach, wymienionych w art. 3 ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. (Dz. URP Nr. 26, poz. 224) — do 40 proc. kosztów budowy;

5) wysokość kredytu na kapitalne remonty domów o przeważającej liczbie małych mieszkań i na polepszenie ich wyposażenia przez zaprowadzenie instalacji sanitarnych oraz na przebudowę mieszkań dużych na małe — wynosić może do 75 proc. kosztów remontu, względnie przebudowy;

6) pożyczki będą udzielane za zabezpieczeniem hipotecznym na pierwszym miejscu (przy kredytach na remonty domów i przebudowę mieszkań oraz na instalacje sanitarne — również i na dalszym miejscu hipotecznym, po ewentualnych pożyczkach długoterminowych, jednak w granicach pierwszej połowy wartości nieruchomości— według oceny Banku). Z tego wynika, że te osoby, które nie będą mogły dla pożyczki budowlanej udzielić hipotecznego zabezpieczenia — nie mogą liczyć na jej uzyskanie;

7) pożyczki budowlane podlegać będą amortyzacji w okresie do lat 25, a przy większych pożyczkach na domy blokowe — na okres nawet dłuższy. Oprocentowanie tych pożyczek wynosi 6 1/4 proc., od czasu rozpoczęcia spłaty — 6 proc. rocznie, łącznie z dodatkiem administracyjnym Banku.

Z uwagi na ograniczony termin rozdziału kontyngentów — leży w interesie tych wszystkich, którzy zamierzają ubiegać się o kredyt budowlany, aby jak najrychlej wnieśli podania do Komitetu Rozbudowy o uchwalenie wniosku pożyczkowego. Do podania takiego dołączyć należy: 1) zatwierdzony plan budowy, 2) koszty i 3. świadectwo hipoteczne, stwierdzające, że nieruchomość na której ma być zabezpieczona pożyczka Banku stanowi własność budującego.

W końcu zauważa się, że cała kwota, przewidziana na akcję budowlano-mieszkaniową w 1939 r. została już całkowicie rozdzielona, wobec tego miasta, które nie zostały uwzględnione przy podziale kontyngentu — nie mogą liczyć na uzyskanie choć by minimalnego kontyngentu, zaś te miasta, które otrzymały kontyngent — na jakiekolwiek zwiększenie tegoż.

Zakończenie wyborów
do rad gromadzkich w woj. wileńskim

Wybory samorządowe do rad gromadzkich w województwie wileńskim zakończono. Na ogólną ilość 1.629 gromad głosowanie odbyło się w 184 gromadach, w pozostałych zaś 1.445 gromadach wobec zgłoszenia tylko jednej listy wybory odbyły się bez głosowania.

Ogółem wybrano 24.754 radnych, w tym 1.890 radnych Litwinów (7,6%)

List do Redakcji

W związku ze wzmianką w „Kurjerze Wileńskim" z dnia 13 stycznia rb. pt. „Sensacyjne aresztowanie w Słonimie" niniejszym proszę o łaskawe umieszczenie na podstawie przepisów prasowych następującego sprostowania:

1. Nieprawdą jest że Eugenlusz Turowicz był radcą prawnym Referatu Robotniczego OZN, natomiast prawdą jest że Eugeniusz Turowicz radcą prawnym nie był i nic wspólnego z Referatem Robotniczym OZN nie miał.

2. Eugenlusz Turowicz członkiem OZN nie jest i nigdy nie był.

Wilno, dnia 13 stycznia 1939 r.

Stanisław Kossaczewski.
Kierownik Okr. Oddz.
Spraw Ruchu zaw.-Gospodar. OZN.

„Ideowa" praca — popłaca
Słonimskie kombinacje p. Turowicza w Związku Drobnych Rolników

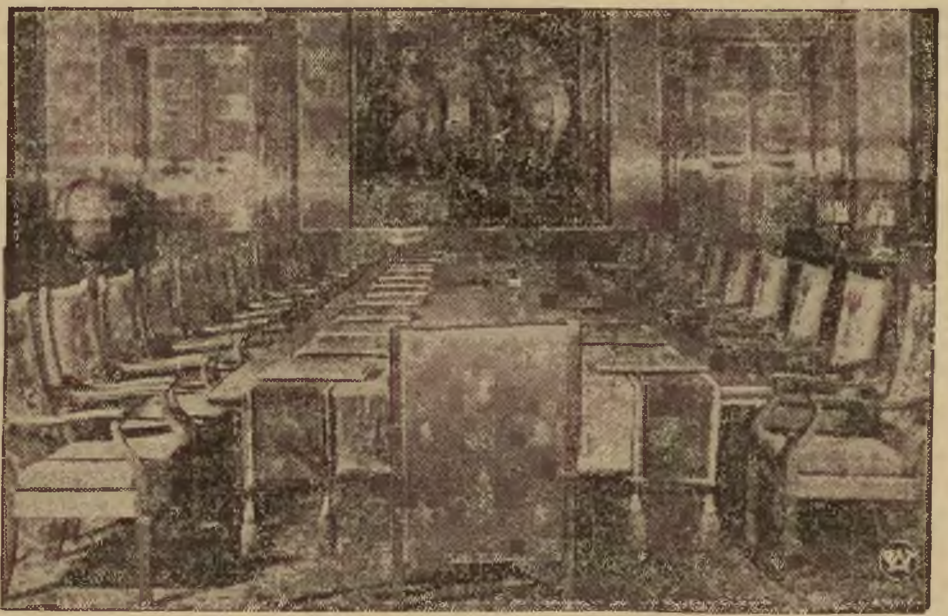
SŁONIM (Pat). Przedwczoraj Sąd Grodzki w Słonimie ogłosił wyrok w sprawach Eugenlusza Turowicza, oskarżonego z art. 264 K. K. (oszustwo) i skazał go na 2 lata więzienia. Ponieważ wyrok ten był nieostateczny, Sąd pragnąc unieszkodliwić Turowicza, zarządził aresztowanie podsądnego na sali sądowej i osadził w więzieniu słonimskim.

Akt oskarżenia dotyczy tych czasów, kiedy Turowicz jako kierownik i sekretarz, a później prezes Związku Drobnych Rolników w Słonimie, pisał nielegalnie podania i podejmował się prowadzenia spraw. Ponieważ koncesji na prowadzenie biura podań nie posiadał, miał prawo pisać podania tylko członkom i to bezpłatnie. Turowicz jednak każdego zgłaszającego się do niego petenta wciągał na członka Związku, pobierał od niego honorarium, które następnie zapisywał do ksiąg kasowych Związku tytułem... opłaty członkowskiej, a pieniądze brał do własnej kieszeni. W ten sposób omijał stan prawny.

W nowej rezydencji kanclerza Hitlera w Berlinie



Piękna perspektywa arkad pałacu Kanclerskiego



Wielka sala konferencyjna.

Wiadomości radiowe

CYKL AUDYCJI
PROF. WŁ. WITWICKIEGO.

Podajemy do wiadomości naszych słuchaczy, że dnia 31 stycznia rozpoczynamy cykl audycyj prof. Władysława Witwickiego o sztuce greckiej pt. „Przechadzki ateńskie".

W związku z tym Polskie Radio wydaje reprodukcje dzieł architektury i sztuki greckiej, o których będzie mówił prof. Witwicki. — Cena broszury 1 zł.

Celem ustalenia wysokości nakładu prosimy wszystkich słuchaczy, którzy zamierzają nabyć broszurę, o wpłacenie do dnia 15 stycznia na konto „Anteny" w PKO nr. 14018 sumy zł. 1. Na odwrocie blankietu koniecznym jest zaznaczenie: „Wpłata na broszurę prof. Witwickiego".

Po otrzymaniu zamówienia wyślemy broszurę przed dniem 31 stycznia t. j. przed rozpoczęciem audycyj „Przechadzki ateńskie".

WYCIECZKA DLA RADIOSŁUCHACZY.

W niedzielę, 15 bm. odbędzie się w kinie „PAN" o godz. 10 specjalne przedstawienie dla radiosłuchaczy filmu „Królewna Śnieżka". Każdy radiosłuchacz może nabyć na podstawie kwitu radiowego za grudzień, lub styczeń dwa bilety na parter w cenie 54 gr.

Kasa teatru czynna jest od 9.30 tylko do 10. Po godz. 10 nikt na salę nie będzie wpuszczony. Wobec spodziewanego dużego napływu widzów prosimy nabywać bilety już od godz. 9.30

Zw. Strzelecki inicjuje uruchomienie szkoły rzemieślniczej w Głębokiem

Praca w Zw. Strzeleckim w miesiącach zimowych odbywa się pod znakiem walnych zebrań w oddziałach, a zarazem pod znakiem analizy całorocznego dorobku.

Zebrania w poszczególnych Oddziałach powiatu dziśnieńskiego zostały wyznaczone na ostatnim Zebraniu Zarządu Powiatowego na następujące terminy: Plissa — 8. I. 1939 r. (odbyło się), Szarkowszczyzna — 19. I., Jazno — 29. I., Łużki — 5. II., Hermanowicze — 5 lutego, Królewszczyzna — 12 lutego, Porpliszcze — 12 lutego, Zalesie — 19 lutego, Hołubicze — 19 lutego, Prozoroki — 26 lutego, Dzisna — 26 lutego, Głębokie — 5 marca 1939 r.

Na zebraniu zarządu powiatu Z. S. zapadła uchwała w sprawie wydzierżawienia dotychczas niewykorzystywanego należycie gmachu przystani Z. S. w Głębokiem na użytek męskiej Szkoły Rzemieślniczej, która tak jest tutaj potrzebna. Należy bowiem zaznaczyć, że powiat dziśnieński posiada 2 gimnazja ogólnokształcące: w Dziśnie i Głębokiem oraz szkołę krawiecką (żeńską) SS. Niepokalanek w Głębokiem — młodzież natomiast męska, szczególnie niezamożna nie ma gdzie się uczyć.

W celu zainteresowania tą sprawą szerszej opinii skierowano odnośne memoriały do Starostwa Powiatowego, dowódcy pułku KOP, Izby Rzemieślniczej w Wilnie, Tow. Popierania Wiedzy Zawodowej, Obozu Zjednoczenia Narodowego i Cechu Chrześcijańskiego.

Z życia Oddziału miejscowego Z. S. w Głębokiem jest do zanotowania z ostatnich dni:

8 bm. urządzenie z własnych skromnych środków choinki dla najbiedniejszych dzieci z miasta Głębokiego. Na choinkę przybyło około 60 dzieci, które otrzymały skromny podwieczorek i upominki w postaci słodyczy, a starsze ponadto zeszyty i ołówki. Przy śpiewie i zabawach, urozmaicanych muzyką własnej orkiestry dętej Z. S. — dzieci spędziły kilka godzin w gościnie miejscowego Oddziału Z. S.

W tymże samym dniu odbył się tradycyjny opłatek strzelecki z udziałem strzelczyń i strzelców.

I Kongres Inżynierów Miernictwa w Warszawie

Od 9—12 lutego 1939 r. odbędzie się w Warszawie w Gmachu Politechniki I Kongres Inżynierów Miernictwa RP poświęcony sprawom organizacyjnym, społecznym, zawodowym i technicznym.

W ramach Kongresu przewidziane jest urządzenie wystawy fotogrametrycznej i wystawy instrumentów geodezyjnych firm krajowych i zagranicznych.

Zgłoszenia uczestnictwa w Kongresie należy kierować pod adresem Sekretariatu Komitetu Organizacyjnego, Warszawa Politechnika, ul. Polna 3. Sekretariat czynny jest codziennie od godziny 17 do 19, za wyjątkiem sobót i świąt. Tel. 8-46-02, wewn. 170.

Samochody sieją więcej zniszczenia, niż... wojny
Gdzie wydarzą się najwięcej wypadków — Jak Walczy Ameryka o bezpieczeństwo na drogach?

WARSZAWA, (Kabel). Równolegle z szybkim rozwojem motoryzacji na całym świecie zwiększa się ilość śmiertelnych wypadków, jakie pociągają za sobą katastrofy, spowodowane przez lekkomyślnych kierowców i mało karnych przechodniów. Amerykańscy fachowcy samochodowi dokonali ostatnio obliczeń statystycznych, które ilustrują ogromne rozmiary skutków katastrof samochodowych w różnych krajach.

Okazuje się, iż zbyt szybka jazda, nadużywanie akceleratora zamiast hamulców nieostrożność na zakrętach, lekceważenie przepisów o ruchu drogowym i inne przyczyny spowodowały na przestrzeni 15-lecia od początku 1923 do końca 1937 r. ogółem 441.912 śmiertelnych ofiar w wyniku wypadków samochodowych. W tym samym czasie wszystkie, tak liczne mimo pokojowych zapewnień — wojny i „konflikaty" pociągnęły za sobą śmierć „tylko" 244.357 żołnierzy... Rekordowe wyniki w dziedzinie katastrof samochodowych osiąga Ameryka. W ciągu jednego roku było tam 40.300 osób zabitych i 1.220.000 rannych na drogach i ulicach. Jest to oczywiście skutek kolosalnej ilości samochodów w Stanach Zjednoczonych. W stosunku do ilości kursujących pojazdów, statystyka śmiertelnych ofiar wypadków przedstawia się mniej groźnie.

Dyrektor instytutu medycyny sądowej w Bernie szwajcarskim, prof. dr Detting opracował następującą tabelę wypadków samochodowych:

	Osób zabitych na 100 tys. mieszk.	Osób zabitych na 10 tys. aut
Dania	4,1	12,5
USA	26,9	13,6
Anglia	12,7	30,6
Belgia	8,4	36,5
Niemcy	4,9	46,6
Szwajcaria	12,0	50,0
Włochy	4,9	59,4

Najwięcej zatem ofiar wypadków samochodowych w stosunku do gęstości zaludnienia kraju było w USA, następnie w Anglii i Szwajcarii. W stosunku natomaist do wielkości taboru samochodowego, najwięcej śmiertelnych wypadków zanotowano we Włoszech, następnie w Szwajcarii, Niemczech, Belgii i Anglii, podczas gdy wyjątkowo mało — w USA i Danii.

Zastraszające skutki katastrof samochodowych nie są oczywiście argumentem przeciwko motoryzacji, ale dodają bodźca w walce z anarchią drogową. Ciekawe środki stosuje m. inn. specjalny komitet, działający w Ameryce. Z jego inicjatywy, co miesiąc robotnicy jednej z wielkich fabryk otrzymują listy z podpisem prezesa lub dyrektora naczelnego zakładów. Po przyjacielsku tłumaczy się robotnikowi, że tylko od niego zależy uniknięcie wypadku przez należyte zachowywanie się na drodze. Skutki osiągane są znakomite.

Podwieczorek bez mikrofonu na walkę z gruźlicą

W niedzielę 15 bm. o godz. 17 w salonach Hotelu Georges'a na Podwieczorku bez mikrofonu urządzonym przez Wileński Komitet „Dni Przeciwgruźliczych" można spędzić czas w nastroju artystycznym tanio i miło.

WŚRÓD PISM

— W ostatnim nrze tygodnika „Świat" znajdujemy na wstępie obszerny artykuł poświęcony pamięci Romana Dmowskiego.

W dalszej części numeru interesujący felieton pt. „Nowy bluff artystyczny", „Połów pereł", groteska Cz. Jastrzębiec-Kozłowskiego pt. „Samobójstwo Chińczyka", dokończenie powieści A. I. Kuprina „W mroku", Wł. Krogulskiego „Dzieje teatru w Polsce", wreszcie Świat książki, ilustrowana kronika tygodniowa i humor uzupełniają numer.

KRONIKA

STYCZEŃ
14
Sobota

Dziś: Hilarego i Feliksa
Jutro: Pawła Pust.

Wschód słońca — g. 7 m. 38
Zachód słońca — g. 3 m. 17

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 13.I. 1939 r.

Ciśnienie 757
Temperatura średnia + 1
Temperatura najwyższa + 2
Temperatura najniższa — 2
Opad —
Tendencja barom.: spadek
Wiatr: południowy
Uwagi: pochmurno.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Chmurno, z rozpogodzeniami większymi na zachodzie. Miejscami przelotne opady. W nocy przymrozki, w ciągu dnia temperatura nieco powyżej zera. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie. Rano mglisto.

KRONIKA HISTORYCZNA:

1770. Urodził się Adam ks. Czartoryski.
1733. Układy Augusta Mocnego z Prusakami o rozbiór Polski.
1863. Rosja zarządza przymusową rekrutację i przyśpiesza powstanie

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Jundziłła (Mickiewicza 33); S-ów Mańkowicza (Piłsudskiego 30); Chróścickiego i Czaplińskiego (Ostrobramska 25); Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Pełkiewicza i Januszkiewicza (Zarzecze 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

SPRAWY SZKOLNE

— **„INSTYTUT GERMANISTYKI". Wielka 2 m. 1** nad Sztrallem. Nowe grupy nauki języka niemieckiego.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Kurs Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju.** Sekcja Przyspob. Kobiet do Obrony Kraju Rodziny Wojskowej w Wilnie organizuje kurs Ogólny Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju. Kurs rozpocznie się 23 bm. i trwać będzie do 20 lutego br. Wykłady odbywać się będą w sali Towarzystwa Wiedzy Wojskowej kasyna garnizonowego przy ul. Mickiewicza 13 w godz. od 17 do 20 w poniedziałki,, środy i piątki.

Zapisy na kurs przyjmuje sokretariat Rodziny Wojskowej w swoim lokalu przy ulicy Mickiewicza 13 w poniedziałki i czwartki od 17 do 19.

— **Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża** podaje do wiadomości, że ze sprzedaży siana na stół wigilijny w torebkach po 25 gr i 50 gr, organizowanej przez młodzież czerwonokrzyską w okresie przedświątecznym na cele świetlic Polskiego Czerwonego Krzyża — zysk brutto wynosi zł 68 gr 50.

Tym wszystkim, którzy wzięli udział w tej akcji, Komisja Oddziałowa składa serdeczne podziękowanie.

— **Znakomity pianista włoski ENRICO ROSSI** wystąpi w Klubie Pracowników (Mickiewicza 24) w dniu 14 bm. Wstęp dla członków Klubu Muzycznego i Pracowników oraz zaproszonych gości. Pocz. o g. 8,15 w.

ZABAWY

— **Dancing Akademickiego Koła Wilnian w Poznaniu** odbędzie się 14 stycznia sobota) o godz. 21 w Domu Akademickim przy Górze Bouffałowej. Strój wizytowy. Wstęp 2, akad. 1,50 zł. Tani bufet. Zaproszenia (gratis) u B. Sztralla, róg Tatarskiej od godz. 18 do 20

NOWOGRÓDZKA

— **PRZY SPRZĘGANIU WAGONÓW. 12 bm. o godz. 10 min. 25 na st. Nowojelnia przy sprzęganiu wagonów pociągu zbiorowego nr 373 konduktor Bronisław Skuratowicz, lat 40, został dotkliwie pokaleczony. Skuratowicza skierowano do szpitala w Lidzie.**

BARANOWICKA

— **Pierwszy opłatek i zbliżenie się do wsi pracowników rozgłośni baranowickiej.** Pracownicy Polskiego Radia w Baranowiczach zainteresowali się ostatnio najbiedniejszą dziatwą szkoły powsz. im. Marszałka Piłsudskiego we wsi Rusinach około Baranowicz i postanowili roztoczyć opiekę nad tą szkołą. W pierwszych dniach stycznia br. udała się specjalna delegacja od pracowników Polskiego Radia w Baranowiczach do wsi Rusiny i urządziła tam tradycyjną choinkę dla dziatwy tej wsi. Po kilku mile spędzonych godzinach przy odświetnie udekorowanej choince, dzieci zostały obdarowane bielizną i paczkami ze słodyczami.

6 stycznia br. odbył się pierwszy opłatek pracowników Polskiego Radia w Baranowiczach w murach Rozgłośni. Uroczystość miała charakter ściśle rodzinny, obecni byli tylko poza pracownikami Radia, ks. dziekan Borysiuk i paru gości.

— **Sekcja Narciarska powstaje przy PTK w Baranowiczach.** Polskie Tow. Krajoznawcze, oddział w Baranowiczach zorganizowało Sekcję Narciarską pod kierownictwem dyplomowanego instruktora narciarskiego p Łucyka. Biuro sekcji czynne jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt w godz. od 9 do 13 i od 16 do 18 przy ul. Ułańskiej 11. tel. 236.

— **RESTAURACJA DANCING „USTRONIE".** Restauracja Dancing „Ustronie" w Baranowiczach, ul. Mickiewicza Nr. 1 jest jednym z najwytworniejszych lokali rozrywkowych w województwie, gdzie zbiera się elegancka i kulturalna elita. Od dnia 1 stycznia br. występuje słynny, atrakcyjny balet **Saradowa**, który swymi rewelacyjnymi tańcami zadziwia najwybredniejszych gości. Przygrywa sekset muzyczny z **Poznania.** — Podczas dancingu urządzane są różne gry i niespodzianki karnawałowe. **Początek** zabawy codziennie o godz. 21. Wstęp bezpłatny. — Zarząd.

— **NOWOŚĆ W „OAZIE".** Znany i popularny w Baranowiczach Ogródek - Restauracja **Oaza"** W. Stachno, ul. Mickiewicza 51 z dn. 1 stycznia 1939 r. wprowadził do swego programu codziennych rozrywek pierwszorzędny duet pod kierownictwem znanej skrzypaczki **Krzyżańskiej.** Kto chce się dobrze **zabawić** i zjeść porządny obiad kolację lub śniadanie, niech odwiedzi „Oazę".

STOŁPECKA

— **Koncert.** Rodzina Wojskowa w Stołpcach urządziła pod kierownictwem przewodniczącej R. W. p. mjr. Krajewskiej koncert orkiestry wojskowej, na rzecz pomocy biednej dziatwie przygranicza. Orkiestra pod batutą p. por. Gągolińskiego wywiązała się należycie z zadania ku zadowoleniu słuchaczy, dając obfity i niezwykle interesujący program. Poza gronem młodzieży szkolnej, wojska i nielicznej garstki inteligencji, publiczność stołpecka nie dopisała. Ceny biletów nie były oznaczone, tylko każdy składał dobrowolną ofiarę.

NIEŚWIESKA

— **Pomoc dzieciom i młodzieży.** Powiatowy komitet pomocy dzieciom i młodzieży wydał na sezon zimowy najbiedniejszym dzieciom w Nieświeżu 120 par obuwia sporządzonego przez miejscowych szewców chrześcijan, 60 wełnianych swetrów, 30 par pończoch, oraz 25 par rękawic. Poza tym przydzielono dla szkół, przychodni lekarskich, przedszkoli i sierocińców 350 kg tranu, a na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci 350 zł. gotówką.

Z rocznych stypendiów komitetu, po 200 zł korzysta troje wybitnie zdolnej młodzieży, studiującej na wyższych uczelniach. — Udzielono również jednorazowych zapomóg zdolnym uczniom w b. roku szkolnym w 27 wypadkach, na ogólną sumę 957 zł.

— **„Krakusi" w Połoneczce.** W Połoneczce zoragnizowany został ośrodek P. W. Konnego „Krakus" Organizatorem i dowódcą ośrodka jest inż. Andrzej Jaroński. Ostatnio zorganizowane zostało przedstawienie teatralne siłami „Krakusów" oraz zabawa taneczna, z których całkowity dochód przeznaczony został na umundurowanie „Krakusów".

— **Nieśwież bez ślizgawki.** Nieśwież — to bodaj jedyne miasto w Polsce, w którym dzieci pozbawione są latem kąpieli, a zimą ślizgawki. Istnieją wprawdzie w Nieświeżu i najbliższej okolicy jeziora, ale ponieważ stanowią one prywatną własność, kąpać się w nich nie wolno. W ubiegłych latach zarząd miejski urządzał ślizgawkę na placyku sportowym przy ulicy Hołówki, ale w b. r. ze względu na wielkie trudności techniczne nie udało się tego dokonać.

— **Fryzjerzy nieświescy,** zorganizowani w Ogólnym Cechu Rzemiosła i Handlu Chrz. powzięli uchwałę o bezwzględnym zaprzestaniu pracy w dni świąteczne.

— **Pan Sposób znalazł sposób.** Mieszkaniec wsi Babicze w gminie siniawskiej p. Sposób jest pedantem, jeśli chodzi o jakość i rodzaj bielizny. Onegdaj kazał wywiesić świeżo upraną bieliznę w szopie swej zagrody. Następnego dnia jeszcze przed wschodem słońca, udał się na podwórze, aby zobaczyć, czy bielizna już wyschła. Przekonał się ze zdumieniem, że „wyschła" ona doszczętnie. Rozżalony w najwyższym stopniu zaczął szukać sposobu odnalezienia eterycznych koszulek. Po krótkim poszukiwaniu odnalazł ją przy pomocy policji u swego znajomka, niejakiego Aleksandra Michajlika Pan Aleksander będzie miał napewno nieprzyjemną sprawę o przywłaszczenie. Uszczęśliwiony z odzyskania cennej bielizny p Sposób zadeklarował kilka złotych na LOPP.

Psy wściekłe pogryzły w Wilnie 8 osób

Dwa niezwykłe wypadki w ciągu kilku dni. Kogo pogryzł na ulicy biały szpic?

W bieżącym miesiącu na terenie Wilna wydarzyły się dwa wypadki pogryzienia ludzi i zwierząt przez wściekłe psy.

Pierwszy dotknął rodzinę państwa Zefig, zamieszkałą przy ulicy Zygmuntowskiej 6. P. Zefig nabyła niedawno psa od przygodnego sprzedawcy na Antokolu. Pies ten, trzymany w pokoju, 2 bm. zaczął zachowywać się podejrzanie. Posmutniał. wypuszczany na podwórze gryzł się z psami i wreszcie 5 bm. pokąsał domowników. Matkę p. Z. p. Antoninę von Miller ugryzł w policzek, następnie pogryzł dwie córki p. Z. i wreszcie suklokatora oficera, p. Edmunda Sochę.

Zauważono również, że pies ten podczas pobytu na podwórzu pogryzł psa p. red. Cat-Mackiewicza, p. Edmunda Sochy i p. Kazimierza Celewicza.

Pies został zabity i głowę jego odesłano do badań. Stwierdzono wściekliznę.

Oczywiście wszystkie pogryzione osoby udały się do Instytutu Pasteura, gdzie poddano je szczepieniu ochronnemu.

Podobno, jak nas informują, psom pokąsanych zaszczepiono również surowicę leczniczą.

Drugi wypadek wydarzył się 12 bm. na ul. Poleskiej 17 m. 28-a. Wściekł się tu biały szpic, należący do p. Jadwigi Pawłowiczowej.

Pogryzł swoją właścicielkę, jej dwie córki Lucję i Krystynę oraz p. Halinę Wasilewską. Podobno pogryzł także psa p. Heleny Sikorskiej i jej krewnej. Oczywiście i w tym wypadku wszystkie pogryzione osoby zostały skierowane do Instytutu Pasteura.

Oba wypadki wywołały b. duże zaniepokojenie, szczególnie w domach, gdzie się wydarzyły i w sąsiedztwie. W drugim wypadku zachodzi uzasadniona obawa, że wściekły pies mógł pogryźć także inne osoby oraz zwierzęta, ponieważ w okresie napadu szału biegał on po mieście. Powtarzamy, był to biały szpic, mający ponad rok. — Mógł napadać na psy, gryźć je, mógł też pogryźć osoby dorosłe. Nie należy ulegać przesadnym niepokojom, a tym bardziej jakimkolwiek nastrojem panicznym, lecz zwracamy uwagę na tę możliwość. Jeżeli komukolwiek „zdarzył się wypadek" z białym, nieznanym mu szpicem na ulicy Wilna, powinien sprawę wyjaśnić u władz i w Instytucie Pasteura. (z)

— **OKRADLI SZKOŁĘ „TARBUT" W HORODZIEJU. Niewykryci sprawcy dostali się przez wyłamanie zamków do żydowskiej szkoły „Tarbut" w Horodzieju. Skradli narzędzia i przyrządy stolarskie wartości 80 złotych, stanowiące własność szkoły.**

OSZMIAŃSKA

— **Niejeden raz...** Niejeden raz przez ziemię oszmiańską przechodziły armie różnych mocarstw, niejeden raz zaborca zostawał dłużej lub krócej w powiecie, a pozostały po nich dla historii ślady w postaci rozsianych okopów, kurhanów i mogił: — szwedzkich, krzyżackich, moskiewskich, francuskich i innych.

Na wzgórzu około maj. Waleryn ciągną się na długiej przestrzeni trzy linie okopów bezpośredniej obrony, pochodzące z czasów wojny światowej. Między tymi okopami zachowane są ślady pocisków artyleryjskich w postaci kilkudziesięciu lei różnych rozmiarów i głębokości.

Właściciel majątku Marian Łaszkiewicz pamięta dobrze, że w miejscu tym stoczone zostały krwawe boje armii niemieckiej z Rosjanami. W okopach tych znajdowano piszczele, czaszki ludzkie, oręż orsyjski, co świadczy, że miejsce to było klęską dla Rosjan.

Opodal znajduje się wspólna mogiła siedmiu rosyjskich żołnierzy, gdzie niedawno stał jeszcze krzyż z napisem w języku rosyjskim.

— **Przedstawienie w Mikszanach.** Zorganizowana młodzież świetlicy przy szkole powszechnej w Mikszanach w powiecie oszmiańskim urządziła 8 bm. przedstawienie pt. „Więzień Magdeburga" i „Blondynka czy brunetka".

Całość wypadła dobrze, ku ogólnemu zadowoleniu przepełnionej sali. Czysty zysk przeznaczony został na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej.

WOŁYŃSKA

— **„Tydzień Książki".** Od 15 do 22 stycznia br. staraniem Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej zostanie zorganizowany na całym terenie powiatu wołożyńskiego „Tydzień Książki". Impreza ta ma na celu popularyzację czytelnictwa i zbliżenie czytelnika do książki oraz uzyskanie środków na rozbudowę powiatowej i gminnych centrali bibliotecznych, zaopatrujących mieszkańców miast, miasteczek i wsi w wartościową literaturę.

— **POŻAR TARTAKU. Na szkodę Andrzeja Szyszkina, właściciela majątku Kruszyna, spalił się doszczętnie tartak z maszyną parową i całym urządzeniem. Prawdopodobnie pożar powstał wskutek zapalenia się dachu przy kominie, który — jak się okazało — był uszkodzony. Świadkami pożaru było kilkunastu mieszkańców sąsiednich wsi, oczekujących na puszczenie w ruch tartaku. Straty wynoszą 12 tysięcy złotych.**

Baczność Legia Akademicka

Ćwiczenia w dniu 14 stycznia br. Zbiórka kompanii 1 — g. 8.00 — stadion sport. w kosz. I Bryg; zbiórka kompanii 2 — g. 8.30 — poczekalnia 3 kl. na Dworcu Osobowym. Czas ćwiczeń do godz. 13.30.

B. urzędnik bankowy fałszerzem książeczki P K O

W Wilnie został wczoraj aresztowany b. urzędnik bankowy Wiktor Szarako, poszukiwany przez władze sądowe w Grodnie pod zarzutem sfałszowania książeczki P. K. O. Szarako zostanie odesłany do Grodna. (c).

Napastnicy napadnięci

Donieśliśmy już wczoraj o pobiciu boksera lwowskiego Ejslera. Prócz niego tego samego wieczoru zostali pobici K. Wiguszyn (Subocz 9), Józef Tauber (św. Mikołaja 5) oraz Sz. Michel (Subocz 24). Pod zarzutem pobicia wymienionych policja zatrzymała trzech członków „Falangi" — Wasilewskiego, Jacynę i Baturo, których odstawiono do decyzji Starostwa Grodzkiego. (c)

RADIO

SOBOTA, dnia 14 stycznia 1939 r.

6.57 Pieś poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka poranna. 8,50 Czytanki wiejskie. 9,00—11,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Obrazki karnawałowe. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13 00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Audycja życzeń dla dzieci wiejskich w opr. cioci Hali. 13,35 Obrazy sielskie w muzyce. 14.00 15.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla Dzieci: słuch. pt. „Mino-ta kia". 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Wil. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika literacka 16,35 Muzyka z płyt. 16,51 Audycja KKO. 16,55 Teatr na zamku w Nieświeżu — felieton. 17.10 Sylwetka kompozytorska Wacława Lachmana — laureata nagrody muzycznej m. st Warszawy za rok 1938. 18,00 Wil. wiadomości sportowe. 18.05 Sobótka speakera — zapowiada Lech Beynar. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert rozrywkowy 20,35 Audycje informacyjne. 21.00 Prosimy do tańca. 21,45 W przerwie: „Ja chce mieć spokój" — skecz. 22.55 Rezerwa programowa. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

NIEDZIELA, dnia 15 stycznia 1939 r.

7,15 Kolęda. 7,25 Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 8,00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 8,45 Program na dzisiaj. 8,50 Wiadomości rolnicze. Transmisja do Baranowicz. 9.00 Gra mały zespół mandolinistów „Kaskada". Transmisja do Baranowicz. 9.15 Transmisja nabożeństwa z kościoła katedralnego w Łodzi. Kazanie z Warszawy. 10.30 Muzyka z płyt. 11,45 Aktualności w programach radiowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny. 13,00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13,05 „W świetle rampy" — felieton Kazimierza Leczyckiego. — 13,15 Muzyka obiadowa. 14.40 W świecie przyrody: „Kuj żelazo póki gorące" — pog. Józefa Lewona. 14,50 Rok w pieśni ludowej „Po kolędzie" — audycja słowno muz. — Transmisja do Baranowicz. 15.20 Echa przeszłości: „Graf Manuzzi" — pog. Jana Huszczy. Transmisja do Baranowicz. 15 30 Audycja dla wsi. 16.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Wędrowni grajkowie". 16.50 Recital fortepianowy Pawła Kowalowa. 17,20 „Gdynia w służbie Rzeczypospolitej" — pog 17,30 Podwieczorek przy mikrofonie. 18,25 W przerwie: Chwila Biura Studiów. 19,30 „Mądrość po niewczasie" — wieczorynka w wyk. zespołu młodzieży ze wsi Korkożyszki Trans. do Baranowicz. 20,10 Wileńskie wiadomości sportowe. 20,15 Audycje informacyjne. 21,20 Muzyka taneczna. 21,55 „Polacy zagranicą o swojej pracy" — audycja 22,15 Wieczór piosenek Berangera. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

Historyczne dni Zaolzia w malarstwie



Reprodukcja obrazu znanego malarza lwowskiego Antoniego Bartkowskiego — „Wkroczenie wojsk polskich do Cieszyna 2. X. 1938 r." P. Bartkowski przeżył historyczne chwile, towarzysząc oddziałom samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk" podczas obejmowania Zaolzia we władanie Rzeczypospolitej.

Dur plamisty na terenie pow. słonimskiego

Na terenie powiatu słonimskiego wybuchł dur plamisty. Mianowicie we wsi Bukszłowo, gm. Dereczyn zachorowało 8 osób, z których 1 zmarła.

Również w Razanowszczyźnie, gm. czemerskiej wybuchł dur brzuszny. Zachorowały tam 2 osoby.

W Słonimie w dalszym ciągu panuje epidemia grypy. W każdym niemal domu ktoś jest obłożnie chory.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **„JEJ SYN"** — **Walentyny Alexandrowicz. — Gościnny występ p. Nuny Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej.** Dziś, w sobotę dn. 14 stycznia o godz. 20 odbędzie się premiera sztuki Walentyny Alexandrowicz — „JEJ SYN". Sztuka ta, która osiągnęła pełny sukces na prapremierze krakowskiej, porusza tak aktualny dziś problem dziedziczności. Co decyduje o człowieku? Jego wartości odziedziczone czy nabyte? Oto pytanie, które stawia sobie autorka i dookoła którego rozsnuwa akcję pełną dynamiki i napięcia scenicznego. Ciekawe przeżycia bohaterów oddane są w silnych skrutach dramatycznych. Postacie żywe, pełnokrwiste. W czołowej roli matki wystąpi gościnnie ulubienica publiczności wileńskiej, dawno niewidziana p. Nuna Młodziejowska Szczurkiewiczowa. Dalszą obsadę stanowią: Wanda Szczepańska (Niania), Halina Buyno, Halina Łęcka, Maria Sierska, Zofia Molska. Czołową rolę męską odtwarza Stanisław Jaśkiewicz (Staszek), w pozostałych: Ludwik Tatarski, Władysław Ilcewicz, Stefan Martyka. Reżyseria — Leopolda Pobóg-Kielanowskiego. Oprawa wnętrza: Jana i Kamili Golusów.

— Jutro, w niedzielę, dn. 15 bm. o g. 20 „JEJ SYN".

— **Niedzielna popołudniówka!** Jutro, w niedzielę, dn. 15 bm. o godz. 16 na przedstawieniu popołudniowym ukaże się widowisko w 5 obrazach Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu". Sztuka cieszy się od dnia premiery olbrzymim powodzeniem

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Ceny propagandowe.** Dziś po raz ostatni na przedstawieniu wieczorowym grana będzie dowcipna Rewia Karnawałowa — „**Uczymy Lambeth Walk'a**" z udziałem całego zespołu w najrozmaitszych rolach i partiach. Conferansjerem jest K. Wyrwicz Wichrowski.

— **Jutrzejsza popołudniówka.** Jutro o g. 4,15 również po cenach propagandowych grana będzie **Rewia Karnawałowa**, która schodzi zupełnie z repertuaru.

— **Zimińska i Bodo w Lutni.** Ci najpopularniejsi dziś artyści, zawdzięczający swą kolosalną popularność zarówno filmowi, jak czołowym komicznym rolom w teatrach stołecznych, jutro raz jeden tylko wystąpią w Lutni w swych najlepszych kreacjach. Wieczór ten nosi tytuł „Wieczór humoru".

— **Ostatnie przedstawienie Betleem.** Jutro o godz. 12,15 młodsza i starsza publiczność raz jeszcze będzie miała możność oglądania szczerze polskiego widowiska, nacechowanego zarówno prawdziwą poezją jak i humorem.

— **Raul Koczalski w Lutni.** Słynny w całej Europie pianista Raul Koczalski do recital Szopenowski w środę najbliższą.

— **Premiera w Lutni.** We wtorek ukaże się po raz pierwszy słynna operetka Jacobi'ego **SYBILLA** z Kulczycką w roli tytułowej. Wystawa całkowicie nowa.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 13 stycznia 1939 r.

Ceny za towar standartowy lub średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, parytet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca, normalna taryfa przewozowa.

Żyto I standart	14.25	14.75
„ II	13.75	14.25
Pszenica jara jednolita I st.	19.—	19.50
„ „ zbierana II „	18.5)	19.—
Jęczmień I standart	—	—
„ II „	15.50	16.—
„ III „	15.—	15.50
Owies I „	14.—	14.50
„ II „	12.75	13.50
Gryka I „	18.50	19.—
„ II „	18.—	18.50
Mąka żytnia wyciąg. 0—30%	30.—	30.50
„ „ „ I-A 0—55%	27.—	27.50
„ „ razowa 0—95%	20.25	21.—
Mąka pszen. gat. I 0—50%	37.25	38.—
„ „ „ I-A 0—65%	35.75	36.50
„ „ „ II 50—60%	30.—	30.75
„ „ „ II 60—65%	23.50	24.—
„ „ „ III 65—70%	18.75	19.25
„ „ pastewna	15.—	15.50
Mąka ziemniacz. „Superior"	33.50	34.—
„ „ „Prima"	32.—	32.50
Otręby żytnie przem. stand.	10.25	10.75
„ przen. śred. przem. st.	11.75	12.25
Wyka	17.—	17.50
Łubin niebieski	9.50	10.—
Siemię lniane bez worka	50.25	51.—
Len niestandaryzowany:		
Len trzepany Horodziej	1980.—	2020.—
„ „ Wołożyn	1680.—	1720.—
„ „ Traby	—	—
„ „ Miory	1300.—	1340.—
Len czesany Horodziej	2200.—	2240.—
Kądziel horodziejska	1600.—	1640.—
„ grodzieńska	1320.—	1360.—
Targaniec moczony	680.—	720.—
„ Wołożyn	880.—	920.—

Znowu rozprawa nożownicza

w Instytucie Kulturalno-Oświatowym w Baranowiczach

Lokal przy ul. Ogrodowej 1 w Baranowiczach, gdzie się mieści Robotniczy Instytut Kulturalno-Oświatowy im. Żeromskiego ma już ustaloną renomę ze swych zabaw i niestety z rozpraw nożowniczych.

Kłopot w tym, ze bywalcy na tych zabawach za gorliwie popierają Monopol Spirytusowy, a w rezultacie kończy się to zwykle rozlewem krwi. Ostatnia zabawa 7.I zakończyła się również rozprawą na noże i kilka osób zostało pokaleczonych, a jednego nawet odstawiono do szpitala w stanie b. groźnym.

Na zamku króla Karola II.



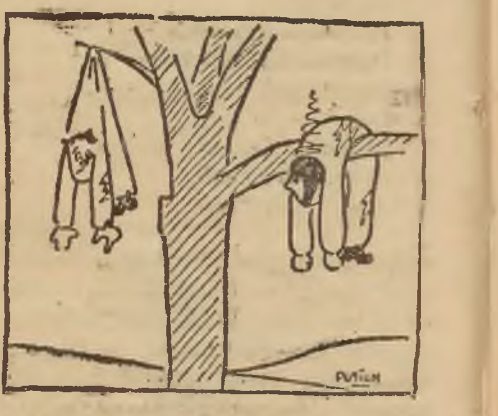
Z okazji tradycyjnego Święta Jordana (święcenie wody) król Karol wydał uroczyste przyjęcie dla dyplomacji i najwyższych przedstawicieli władz państwowych. Na zdjęciu król Karol II pod baldachimem tronowym wraz z następcą tronu ks. Michałem, podczas przyjęcia.



Ceny nabiału i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował 13.I 1939 r następujące ceny nabiału i jaj w złotych:

MASŁO za 1 kg	hurt	detal
wyborowe	3.10	3.40
stołowe	3.—	3.10
solone	3.—	3.20
SERY za 1 kg		
edamski czerwony	2.30	2.60
„ żółty	1.90	2.20
litewski	1,75	2.—
JAJA za 1 kg	2.40	2.60



— Czy pan też lotnik?

— Nie... szofer!



REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika"; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego"; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niecieck — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o.
Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Uocz. u E. Kotlarewskiego, Wileńska 11